Cena numeru 25 groszy

Dziś 32 strony: 16 str. „Republiki“, 8 str. „Ilustracji Łódzkiej“ i 8 str. dodatku p. t. „Panorama“. —

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 17 LUTEGO 1935 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 47

Gorączka wojenna we Włoszech

Dwa bataljony milicji faszystowskiej wysłane do Afryki, — Cesarz Abisynji zachowuje milczenie

Wielkie zaniepokojenie w Anglji

Rzym, 16 lutego.

(PAT) Ogłoszono następujący komunikat urzędowy: Dziś o godz. 16-ej na podwórzu koszar 1 p. grenadjerów **Mussolini przyjął rewję 2 bataljonów milicji faszystowskiej, które wyruszą do Afryki Wschodniej.** Mussolini przybył do koszar w towarzystwie gen. Teruzzi, szefa sztabu milicji faszystowskiej. **Oba bataljony pozostające pod rozkazami sen... (ranga odpowiadająca generałowi) ...ego powitały Mussoliniego okrzykiem „A noi“ (do nas). Obecni byli sekretarz partji faszystowskiej Starace, podminister spraw wojskowych Baistrocchi, wiceminister marynarki admirał Cavagnari** i podsekretarz stanu spraw prasowych i propagandowych ...ano oraz liczni oficerowie armji.

Mussolini wygłosił przemówienie, a następnie przyjął defiladę. Przed wyjściem z koszar licznie zgromadzony tłum powitał Mussoliniego gorącą manifestacją.

Trzeci bataljon czarnych koszul przed zaokrętowaniem defilował w Neapolu przed następcą tronu.

Rzym, 16 lutego.

(PAT) Dwa bataljony milicji, które odkomenderowano do Afryki przedefilowały ulicami miasta, udając się na dworzec. Wzdłuż chodników zgromadziły się olbrzymie tłumy publiczności, która wznosiła okrzyki na cześć czarnych koszul. **Żołnierze obu bataljonów ubrani byli w mundury szaro - zielone i kaski kolonjalne. Oficerowie zaś w mundury koloru khaki.**

Odjeżdżających żołnierzy żegnały tłumy młodzieży uniwersyteckiej, która wznosiła okrzyki na cześć Mussoliniego.

Rzym, 16 lutego.

(PAT) W dniu wczorajszym odbyło się drugie skolei zebranie wielkiej rady faszystowskiej, na którem Mussolini wygłosił krótkie przemówienie o sytuacji wewnętrznej kraju. Minister skarbu złożył sprawozdanie o sytuacji ekonomicznej i finansowej zaś sekretarz partji przedstawił jej działalność, jak również działalność organizacyj związanych z partją.

Paryż, 16 lutego.

Ajencja „Radio“ donosi z Addis Abeby, że w rządowych kołach abisyńskich **wiadomość o mobilizacji przez Włochy dwuch roczników nie wywarła żadnego wrażenia. Cesarz zachowuje milczenie.**

W Addis Abebie panuje przekonanie, że Abisynja potrafi sama bronić nietykalności swego terytorjum.

Londyn, 16 lutego.

Niebezpieczny zwrot, jaki się zarysował w zatargu abisyńsko - włoskim, **wywołał żywe zaniepokojenie w angielskich kołach politycznych.** Koła te nie ukrywają bynajmniej swego zdziwienia z tego powodu, że Abisynja i Włochy nie nawiązały jeszcze z sobą bezpośrednich rokowań, jak to się zalecało obu stronom w Genewie.

Jak wiadomo, delegacje obu państw wystosowały do sekretarza jeneralnego Ligi Narodów listy, w których zobowiązały się uczynić wszystko, aby przeszkodzić powtórzeniu w przyszłości nieprzyjaznych incydentów.

Poza tem w kołach londyńskich uważają, że przygotowania włoskie nie dadzą się pogodzić z postanowieniami włosko - abisyńskiego traktatu przyjaźni z 1928 r.

Nowa „czystka“ w Niemczech

Około 600 osób aresztowanych

Praga, 16 lutego.

Z pogranicza czesko-niemieckiego donoszą o nowej czystce w niemieckiej partji narodowo-socjalistycznej. Czystka ta ma być dalszym ciągiem wydalania z partji członków, rozpoczętego po 30 czerwca 1934 r., dokonywanego spowodu stwierdzenia u licznych członków nienormalnych skłonności.

Dotychczas aresztowanych zostało według doniesień dzienników praskich 600 osób. Rzecz charakterystyczna, że prawie wszyscy oskarżeni są z par. 175 kodeksu karnego Rzeszy, mówiącego o zboczeniach płciowych. Wśród aresztowanych znajdować się ma wiele wybitnych osobistości.

Firma angielska F. Willey w trudnościach płatniczych

Przemysł łódzki—zainteresowany

Londyn, 16 lutego (PAT)

Jedna z największych firm angielskiego przemysłu wełnianego „Francis Willey & Co“ w Bradfordzie znajduje się w trudnościach płatniczych. Firma ta sprawuje kontrolę na blisko 50 przedsiębiorstwami włókienniczemi na całym świecie. Przedsiębiorstwo to, na czele którego stoi lord Barnby, zainteresowane jest również w polskim przemyśle włókienniczym, m. in. w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu i w fabryce Kindlera w Pabjanicach.

Lot Marsylja — Rio de Janeiro

Codos i Rossi chcą pobić rekord

Marsylja, 16 lutego.

(PAT) Słynni lotnicy francuscy Codos i Rossi wystartowali dziś rano o g. 6 m. 36 na samolocie „Joseph Lebrix“ do lotu do Rio de Janeiro.

Samolot oderwał się od ziemi w ciągu 40 sekund, przeleciawszy 1050 metrów. Lotnicy wzięli z sobą 6.400 litrów benzyny i 270 litrów oliwy.

Codos i Rossi zamierzają ustanowić bezpośrednie połączenie pocztowe między Francją a Rio de Janeiro, przyczem oświadczyli, że o ile im się lot uda, to będą go kontynuować celem pobicia własnego światowego rekordu w długości lotu w linji prostej.

Kartel cementowy nie będzie zatwierdzony

Warszawa, 16 lutego.

„Gazeta Polska“ podaje z miarodajnych źródeł, że nowy kartel cementowy, o którego powstaniu już pisaliśmy i który w końcu stycznia b .r. zgłoszony został do rejestru kartelowego, nie ma szans zatwierdzenia, albowiem w sferach miarodajnych panuje opinja, że kartel cementowy nie ma racji bytu.

Dr. Fr. Doleżal zastępuje min. Rajchmana

Warszawa, 16 lutego.

(PAT) W czasie nieobecności p. ministra H. Floyar-Rajchmana, który wyjechał na zaproszenie rządu Wielkiej Brytanji do Londynu na targi brytyjskie, zastępować go będzie wiceminister przemysłu i handlu dr. Fr. Doleżal.

Kaden-Bandrowski w Lipsku

Lipsk, 16 lutego.

(PAT) Dziś popołudniu przybył do Lipska w towarzystwie dr. Guttry p. Kaden Bandrowski. Goście powitani zostali na dworcu przez konsula dr. Brzezińskiego, wiceprezesa stowarzyszenia „Apa“ oraz przedstawicieli kolonji polskiej. Po swej prelekcji w Lipsku p. Kaden Bandrowski udaje się do Hamburga i Monachjum.

17-ta rocznica niepodległości Litwy

Ryga, 16 lutego.

(PAT) W Kownie odbyły się dzisiaj uroczystości z okazji 17-ej rocznicy niepodległości Litwy.

Prezydent Warszawy — Starzyński wyjeżdża z rewizytą do Drezna

Warszawa, 16 lutego.

(PAT) W środę, dnia 20 lutego wieczorem wyjeżdża z rewizytą do Drezna prezydent miasta Warszawy Starzyński w towarzystwie wiceprezydenta Józefa Olpińskiego i inż. Edwarda Synka.

Spodziewany jest również wyjazd delegacji m. st. król. Krakowa w osobach sen. Skoczylasa i prof. Jachimeckiego.

Pobyt min. Starzyńskiego wraz z towarzyszami w Dreznie potrwa do soboty, dnia 23 bm.

Min. Poniatowski w Garwolinie

Garwolin, 16 lutego.

(PAT) Dzisiaj w godzinach rannych przybył do tutejszego powiatu minister rolnictwa i reform rolnych Poniatowski w towarzystwie naczelnego dyrektora lasów państwowych Loreta.

Wojska międzynarodowe opuszczają Saarę

Wczoraj wyjechał oddział żołnierzy holenderskich. — Hitlerowcy porwali żonę komunisty

Saarbruecken, 16 lutego.

(PAT) Dziś rano odjechał z Saarbruecken oddział wojsk holenderskich, który wchodził w skład korpusu międzynarodowego, przeznaczonego do utrzymywania porządku w czasie plebiscytu. Na dworzec przybył głównodowodzący kontyngentem międzynarodowym generał angielski Brind oraz szereg oficerów włoskich i angielskich. Poza tem honory oddawała kompanja wojsk angielskich z orkiestrą.

Przy dźwiękach narodowego hymnu holenderskiego opuścił dworzec w Saarbruecken pociąg wiozący żołnierzy holenderskich.

W dniu dzisiejszym również opuścił Saarbruecken kierownik międzynarodowej policji w Saarze anglik Hennessey.

Rzym, 16 lutego.

(PAT) Podpisanie końcowych układów francusko - niemieckich w sprawie przejścia Saary pod suwerenność nastąpi w Neapolu w poniedziałek 18 bm. W uroczystości składania podpisów wezmą udział: przewodniczący komitetu 3-ch baron Aloisi, ambasador francuski w Rzymie de Chambrun, ambasador niemiecki von Hassel, prezes komisji rządzącej Zagłębia Saary, Knox, rzeczoznawcy niemieccy i francuscy oraz delegaci sekretarjatu Ligi Narodów.

Paryż, 16 lutego.

(PAT) W Dudweiler (Zagł. Saary) została porwana przez hitlerowców żona radnego miejskiego komunisty **Hey'a.**

Francja nie wierzy Berlinowi

Rząd francuski ocenia odpowiedź Niemiec, jako manewr. — Jutro rozpoczną się ponownie rokowania anglo-francuskie

Londyn, 16 lutego (PAT)

„Daily Herald" twierdzi, że rząd francuski zmienił obecnie swe poglądy i stanowczo sprzeciwia się zawarciu takiej czy innej konwencji, **oceniając zgodę Niemiec jako manewr, pozbawiony dobrej woli. Rząd francuski obawia się,** że Niemcy dążą do odseparowania konwencji lotniczej od porozumienia ogólnego. „Daily Herald" uważa zresztą, że dążenie to zawarte jest już w samem sformułowaniu komunikatu londyńskiego, który, zwłaszcza w tekście francuskim zaleca pospieszne zawarcie konwencji. „Daily Herald" przypomina również przemówienie Flandina w izbie z dnia 5 lutego, w którem premjer francuski sam podkreślał pierwszeństwo rokowań o konwencję lotniczą. **„Daily Herald" przypisuje zmianę poglądów francuskich wpływom rosyjskim i czeskim. Dziennik nazywa sytuację bardzo skomplikowaną a kłopotliwą.**

„News Chronicle" stwierdzając, że odpowiedź niemiecka stanowi niewątpliwie przedmiot do rozważań, uważa jednak gotowość Niemiec na konwencję lotniczą za plus. Dziennik określa propozycję niemiecką, aby Wielka Brytanja podjęła obecnie rokowania z Niemcami, za rozumną i nie widzi żadnego specjalnego powodu, aby to zaproszenie potraktowane zostało w Paryżu z nieufnością. O ile istnieje najmniejsza choćby szansa, że przyjęcie tego zaproszenia przyspieszy widoki porozumienia, to sir John Simon powinien pojechać do Berlina.

Paryż, 16 lutego (PAT)

Według zapewnień kół miarodajnych w najbliższy poniedziałek rozpoczną się rokowania francusko - angielskie w sprawie noty niemieckiej. Narazie chodzi tylko o nawiązanie wymiany poglądów. Rokowania wkroczą w okres aktywny dopiero po obradach obu gabinetów. Posiedzenie francuskiej rady ministrów, poświęcone nocie niemieckiej, odbędzie się we wtorek. Angielski gabinet obradować będzie nad tą sprawą w środę. **Według ogólnego przewidywania rokowania francusko - angielskie doprowadzą do ponownego wysłania do rządu niemieckiego jeszcze jednej wspólnej noty.** W kołach politycznych panuje przekonanie, że dopiero po uzyskaniu odpowiedzi z Berlina na tę drugą notę możliwe będzie nawiązanie bezpośrednich rozmów Londynu z Berlinem, czego domagała się wczorajsza nota niemiecka.

Wyrok w procesie wileńskich terorystów

5-u oskarżonych skazano na kary od roku do 5 lat więzienia i aresztu. — Wardejn wypuszczony na wolność za kaucją

Wilno, 16 lutego.

(PAT) W procesie o zamach na synagogę, ogłosił trybunał dziś, o godz. 13-ej, powołując się na artykuł k. k. 219 218 i 216, wyrok:

Zdzisław Wardejn zasądzony został na 2 lata więzienia(Jan Bobrowicz na 5 lat więzienia, Edward Leoszko na 4 lata więzienia.

Waldemar Olszewski na 3 lata więzienia. Aż do prawomocności wyroku Olszewski, ze względu na chorobę gruźlicy, pozostanie na wolnej stopie.

Leon Hrynkiewicz został skazany na rok aresztu. Ze względu na rozstrój nerwowy, stwierdzony przez rzeczoznawców, Hrynkiewicz wypuszczony będzie tymczasowo na wolność i pozostanie pod nadzorem policyjnym.

Jan Drawnel został, z braku dowodów winy, uwolniony.

Na wiadomość o zasądzeniu Wardejna matka jego, siedząca w audytorjum, zemdlała. Pospieszono jej na ratunek i ocucono ją.

Obrońca Wardejna postawił po tym epizodzie wniosek o tymczasowe wypuszczenie zasądzonego na wolność ze względu na niedawną śmierć ojca i chorobę matki.

Prokurator Wolski oświadczył, że pozostawia decyzję w tej sprawie trybunałowi. Trybunał, po krótkiej naradzie, uchwalił wypuścić Wardeina na wolną stopę, po złożeniu kaucji 1000 złotych.

Zeznania podatkowe za r. 1934

należy składać najpóźniej do 1 marca

Warszawa, 16 lutego.

Dnia 1 marca upływa dla osób fizycznych termin składania zeznań do wymiaru podatku obrotowego za rok 1934. Niezłożenie zeznania lub złożenie po terminie, grozi karą pieniężną do 500 zł.

Powyższy termin dotyczy w dużym stopniu handlu i rzemiosła. Są oni pod względem składania zeznań o obrocie podzieleni na 2 grupy. Do pierwszej grupy, obowiązanej do składania zeznań należą rzemieślnicy.

Organizacje rzemieślnicze wezwały swych członków, aby wszyscy bez względu na obowiązek jaknajliczniej złożyli 1 marca r. b. zeznania o obrocie za rok 1934.

Depesza Prezydenta Rzplitej

do Ojca Świętego z okazji 13-ej rocznicy koronacji

Warszawa, 16 lutego.

(PAT) Z okazji rocznicy koronacji Papieża Piusa XI-go Pan Prezydent Rzplitej wysłał następującą depeszę:

J. S. Papież Pius XI-ty. Citta del Vaticano.

Z okazji rocznicy koronacji Waszej Świątobliwości, którą Polska obchodzi z szczególną czcią, proszę Waszą Świątobliwość o łaskawe przyjęcie wyrazów mojego hołdu synowskiego a także gorące życzenia szczęścia osobistego i pełnego chwały panowania, które składam Waszej Świątobliwości w imieniu mojem i narodu polskiego

(—) Ignacy Mościcki.

W odpowiedzi nadszedł następujący telegram:

J. E. Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa.

Synowskie pismo, które W. E. przesłała do nas w swojem i w imieniu całej Rzeczypospolitej Polskiej budzi w nas miłe wspomnienia i skłania nas do wzniesienia raz jeszcze modłów do Boga o szczęście W. E. i szlachetnego narodu polskiego. Do modłów tych dołączam z całego serca naszego płynące wyjątkowe błogosławieństwo apostolskie

(—) Pius XI-ty.

Uroczyste otwarcie dwuch katedr w Paryżu,

poświęconych literaturze polskiej i wiedzy o Polsce

Paryż, 16 lutego.

(PAT) W obecności licznie przybyłych przedstawicieli francuskiego i polskiego świata naukowego i politycznego odbyła się dzisiaj w bibljotece polskiej podniosła **uroczystość otwarcia dwuch katedr, poświęconych literaturze polskiej i wiedzy o Polsce współczesnej.** Instytucję tę pod nazwą „Centre d'letudes polonaises" powołała doż ycia Polska Akademja Umiejętności, zapewniwszy sobie poparcie wyższych uczelni paryskich, członków akademji francuskiej i najwybitniejszych przedstawicieli nauki francuskiej. Celem instytucji jest danie możności młodym uczonym francuskim pogłębiania swych wiadomości i studjów o Polsce. Wykłady odbywać się będą dwa razy w tygodniu, a prowadzić je będą znani poloniści: prof. Cazin i Henri de Montfort, których asystentami zostali kustosz bibljoteki polskiej dr. Chowaniec oraz dr. Chmurski.

Uroczystość dzisiejszą otworzył ambasador R. P. Chłapowski, który podkreślił znaczenie nowopowstałej instytucji dla wzajemnego zbliżenia polsko - francuskiego.

Tajne zgromadzenie komunistów

wykryto w Wiedniu

Berlin, 16 lutego.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Wiednia: **Policja wykryła wczoraj tajne zgromadzenie komunistów w Floridsdorfie, aresztowano 45 osób. W dziesiątym i siedemnastym okręgach Wiednia policja musiała usuwać z gmachów sztandary marksistowskie i transparenty z napisem: „Żyjemy i żyć będziemy".**

Cesarz Mandżuko

uda się z wizytą do Tokio

Tokio, 16 lutego.

(PAT) Jak komunikują z kół urzędowych cesarz Mandżukuo Kangteh przybyć ma z wizytą do Tokio 6 kwietnia.

Cesarza mandżurskiego powitać ma na dworcu sam Mikado.

W dniu dzisiejszym cesarz japoński przesłał depeszę z życzeniami do cesarza Kangteh z racji 30-ej rocznicy jego urodzin.

Epidemja grypy w Pradze

przybrała groźne rozmiary

Praga, 16 lutego.

(PAT) Przez Pragę przechodzi epidemja grypy w niebywałych rozmiarach. Lekarze oceniają liczbę zachorowań na kilkadziesiąt tysięcy. Szpitale są przepełnione i obsługa chorych jest bardzo uciążliwa zwłaszcza wobec licznych wypadków choroby wśród personelu Grypa niema przebiegu ciężkiego i dotychczas wypadków śmiertelnych nie zanotowano.

Tajemniczy wybuch gazów

Praga, 16 lutego (PAT)

Na jednem z przedmieść praskich nastąpił w studni wybuch gazów. Początkowo myślano, że była to eksplozja gazu świetlnego, ulatniającego się z uszkodzonych przewodów gazowych. Przy badaniu okazało się jednak, że w studni znajduje się benzyna.

Straż pożarna wyczerpuje ją już drugi dzień i mimo usilnych badań nie zdołano dotychczas stwierdzić, skąd wycieka, tembardziej, że stale napływa nowa.

Porozumienia międzyprzemysłowe

polsko-brytyjskie

Warszawa, 16 lutego.

Biuro Traktatowe przeprowadza w chwili obecnej ostateczne ustalenie szczegółów technicznych porozumień międzynarodowych polsko - brytyjskich związanych z zawieranym obecnie traktatem handlowym.

Zasady tych porozumień zostały opracowane w toku konferencyi, jakie odbyli delegaci przemysłu brytyjskiego z przedstawicielami polskich organizacyj przemysłowych, początkowo w Warszawie, później zaś w Londynie.

Teksty tych porozumień, po ostatecznem opracowaniu ich strony technicznej przez Biuro Traktatowe przesłano do Londynu.

Olbrzymie afery w Czechosłowacji

Praga, 16 lutego.

Jak wiadomo, w zeszłym roku odkryto aferę korupcyjną przy dostawach progów kolejowych.

Prowadzone w tej sprawie przez sąd w Brnie śledztwo zbliża się ku końcowi. W ciągu śledztwa wyszły na jaw dalsze afery korupcyjne, **w związku z któremi aresztowano w samej Pradze 105 osób, z których część przebywa w więzieniu, część na wolności za kaucją.**

Po ukończeniu śledztwa rozpocznie się w Brnie rozprawa, która rozdzielona będzie na cztery części: 1) korupcja przy dostawach podkładów, 2) korupcja przy budowie wielkiej zapory wodnej we Vranowie na Morawach, 3 korupcja przy budowach kolejowych, 4) korupcja przy innych dostawach państwowych.

Protest socjalistów belgijskich

przeciwko zakazowi demonstracji

Bruksela, 16 lutego.

(PAT) Premjer Theunis przyjął dziś delegację belgijskiej partji socjalistycznej, która złożyła protest przeciw zakazowi demonstracji robotniczej wyznaczonej na 24 lutego.

Londyn, 16 lutego.

Według doniesień z Ameryki — Amerykański Amatorski Związek Lekkoatletyczny zawiesił znakomitą lekkoatletkę polską Stanis.awę Walasiewiczównę przebywającą stale w Ameryce na przeciąg jednego miesiąca, za naruszenie zasady, że amatorowi nie wolno startować w jednych zawodach razem z zawodowcem.

Samodzielność naszej polityki

Minęły już czasy, gdy czynnikiem, dzielącym lub łączącym narody, były konsyderacje polityki czystej. Polityka zbliża się coraz bardziej do ekonomji, idee usuwają w cień wobec potrzeb materjalnych, wszystkie dziedziny życia podporządkowują się grze konjunktur gospodarczych.

Oto znamię naszej epoki: pieniądze, kredyt, podatki i budżet, zboże i bawełna, cła i wymiany są głównym przedmiotem zainteresowań rządów i narodów. Czynniki ekonomiczne oddziaływają w przemożnej mierze na losy państw i one też stanowią najbardziej istotny czynnik kształtowania kierunków ich polityki zagranicznej.

W chwili obecnej, gdy Polska coraz zdecydowaniej zaznacza swój udział i aktywność na arenie wielkiej polityki międzynarodowej, nie od rzeczy będzie zanalizować pokrótce zagadnienie, w jaki sposób momenty, wynikające ze struktury gospodarczej naszego kraju oddziaływają na linję jej polityki zagranicznej.

Czynnikiem, który najbardziej decydująco wpływa na nastawienie polityczne Polski jest istniejący w niej układ stosunków demograficznych. Godzi się zresztą zaznaczyć, że zależność ta nie jest bynajmniej czemś szczególnie charakterystycznem dla naszego kraju. Analizując źródła dążeń do ekspansji terytorjalnej, jakie tak silnie zaznaczają się w powojennej Europie, stwierdzilibyśmy, że prawie zawsze tkwią one **w dążności do stworzenia nowych możliwości pracy dla nadmiernej lub zbyt szybko narastającej ludności krajów.**

⁂

Wiele się mówi i pisze o **przeludnieniu Polski.** I w rzeczy samej niepodobna zaprzeczyć, że sprawy układają się tak, jakgdyby to przeludnienie doprawdy istniało. Niepodobna negować tego bolesnego faktu, **że kilka miljonów mieszkańców naszego kraju wegetuje w warunkach, które w żaden sposób nie dałyby się określić, jako warunki normalnej egzystencji ludzkiej; że w czasach, kiedy istniały możliwości emigracji, musieliśmy corocznie eksportować zagranicę kilkaset tysięcy ludzi, którzy w kraju nie mogli zdobyć pracy i chleba.**

Ale ta konieczność lokowania nazewnątrz nadwyżek rąk roboczych nie jest konsekwencją przeludnienia w ściślejszem tego słowa znaczeniu. Jest to raczej **następstwo słabego uprzemysłowienia naszego kraju.** Na kilometr powierzchni przypada w Polsce **85 mieszkańców,** kiedy w Czechosłowacji przypada ich **105, w Anglji 189, a w Belgji 268.** Gdyby proces uprzemysławiania Polski w ciągu stulecia 19-go postępował z należytą intensywnością, **nie byłoby dziś u nas przeludnienia wsi, nie byłoby pozornej nawet analogji z krajami, które jak Niemcy, Japonja lub Włochy muszą przemyśliwać o znalezieniu nowych terenów ekspansji dla nadmiaru swej ludności.**

W świadomości kierowników polityki polskiej tkwi głębokie przekonanie, że przezwyciężenie trudności, z jakiemi ściera się kraj, leży nie w płaszczyźnie dążeń do agresji nazewnątrz, ale **w sferze dążeń do uprzemysłowienia i rozwoju gospodarczego kraju.** Przekonanie to stanowi czynnik, niezmiennie wytyczający kierunek polityki zagranicznej państwa: **czynnik, decydujący o jego pokojowości i braku wszelkich zamysłów o agresji nazewnątrz.**

⁂

Nie posiadając dynamiki ludnościowej, tak żywiołowej, iżby się musiała wyładować w tendencjach agresywnych, Polska jest jednak dość silna, aby **paraliżować zamysły agresywne państw, które z nią sąsiadują.** Pamiętajmy, że wszystkie te państwa mają bardzo znaczny przyrost naturalny, a co za tem idzie — mniej lub więcej wyraźnie zaznaczające się dążenie do ekspansji nazewnątrz. Otóż ciśnieniu ze strony tych państw, Polska przeciwstawia pewnego rodzaju **przeciwciśnienie.** Nasza postawa wobec sąsiadów nie jest — jak np. stosunek wyludniającej się Francji do szybko rozmnażających się Włoch lub do przeludnionych (i przeindustrjalizowanych) Niemiec — postawą czysto obronną, która w konsekwencji wiedzie do ustępstw jednostronnych i niezrównoważonych żadnemi zdobyczami; jest to postawa **z potencjalnie w niej zawartym elementem siły,** postawa, która, domagając się czegoś, może to żądanie poprzeć, posiadającem wagę, świadczeniem wzajemnem.

Taki układ stosunków między Polską a sąsiadującemi z nią państwami stwarza **podatny grunt do porozumienia między niemi;** na tym gruncie wyrosła cała sieć **paktów o nieagresji i konwencyj,** jakie w ostatnich czasach Polska zawarła ze swymi sąsiadami.

Tak więc, ów postulat samodzielności polskiej polityki zagranicznej, którego realizowanie w ostatnich czasach wzbudził tylko rozmaitych sądów i mniemań zagranicą, ma u swej podstawy coś więcej, jak same tylko czynniki emocjonalno - prestiżowe. Jest to **logiczną konsekwencją całego układu stosunków, wynikających ze specyficznej struktury gospodarczej naszego kraju.**

J. W.

Wzmocnienie pozycji rządu Flandina

Wczorajsze głosowanie w izbie przyczyni się również do odprężenia wewnątrz kraju

Paryż, 16 lutego.

(PAT) W kołach parlamentarnych uważają, że uzyskana przez premjera Flandina w głosowaniu nad votum zaufania większość 444 głosów przeciwko 124 jest oznaką stabilizacji rządów. **Przyczyni się to niewątpliwie do wzrostu zaufania i ożywienia życia gospodarczego.**

Z drugiej strony podkreślają, jako wysoce znamienne stanowisko radyka łów. Dep. Delbos, jako przewodniczący grupy radykalnej oświadczył m. in.: Premjer domagał się od nas udzielenia mu zaufania w sposób wyraźny, bez niedomówień i zastrzeżeń. Nie można żądać zbyt wiele, tembardziej, że lepiej zawsze dać więcej, niż się obiecało. Partja radykalna udzieli rządowi współpracy, zachowując sobie jednak w określonych momentach prawo krytyki tego czy innego stanowiska rządu. Współpraca nie może bowiem oznaczać służalczości. Udzielając rządowi poparcia stwierdzam — mówił dep. Delbos — że nasze głosowanie jest jednocześnie głosem zaufania dla systemu parlamentarnego".

Paryż, 16 lutego.

(PAT) Agencja Havasa donosi: Wynik wczorajszego głosowania w izbie deputowanych nad wnioskiem o votum zaufania dla rządu Flandina jest w dalszym ciągu szeroko komentowany.

W kuluarach izby podkreślają, iż znaczna większość, którą w dniu wczorajszym uzyskał Flandin nie może być uważana tylko za przypadkowa.

W przemówieniu bowiem. które poprzedziło głosowanie, premjer postawił wyraźnie całe zagadnienie na płaszczyźnie politycznej, zaznaczając, że większość, która wyłoni się w głosowaniu, zwiąże się poważnie i weźmie odpowiedzialność za całość polityki rządowej.

Kto porwał syna Lindbergha?

Sensacyjne oświadczenie Hauptmanna

Nowy Jork, 16 lutego.

(PAT) Dziś zrana przewieziono Hauptmanna z więzienia w Flemington do więzienia w Trenton (stolica stanu New Yersey).

Nowy Jork, 16 lutego.

(PAT) Hauptmann podpisał dziś w celi więzienia w Flemington podanie do sędziego Tranchard'a o wydanie bez opłat kopji dokumentów procesu dla złożenia apelacji. W podaniu Hauptmann oświadcza, że niema środków na opłatę kosztów procesu w apelacji.

Prasa ogłasza wywiad dwu dziennikarek z Hauptmannem, który twierdzi, **że winowajcą porwania dziecka Lindbergha był Izydor Fisch i że działał on z pomocą osób, bez których udziału porwanie było niewykonalne.**

Nowy Jork, 16 lutego.

Z Trenton, stolicy stanu New Yersey, donoszą, że do gubernatora wpłynęła prośba matki Hauptmanna, która błaga gubernatora o ułaskawienie syna.

Staruszka w prośbie swej podnosi że podczas wojny straciła męża i 2-ch synów, którzy polegli na froncie. Urząd gubernatora wystosował do niej odpowiedź, wskazując, że gubernator narazie nie może zabierać głosu w sprawie Hauptmanna, dopóki sąd odwoławczy nie wyda swego rozstrzygnięcia i dopóki wyrok się nie uprawomocni. Gdy to nastąpi, wówczas prośba matki Hauptmanna będzie mogła być wzięta pod rozwagę.

Katastrofa kolejowa we Francji

Konduktor zabity, 4 kolejarze ranni

Paryż, 16 lutego.

(PAT) Ubiegłej nocy na dworcu stacji Saint Pierre Le Moutier (w dorzeczu Loary w odległości 25 klm. od Nevers) wskutek złego nastawienia zwrotnicy zderzyły się dwa pociągi towarowe. Na wykolejone wagony wpadł przechodzący przez stację pociąg pośpieszny Clermont—Paryż. Pociąg pośpieszny wraz z pasażerami wyszedł cało z tej podwójnej katastrofy. W pociągach towarowych został zabity konduktor a 4-ej kolejarze odnieśli ciężkie rany.

Fabryka włókiennicza w płomieniach

Groźny pożar w Białej

Bielsko, 16 lutego.

(PAT) Dziś o godz. 9 wiecz. wybuchł olbrzymi pożar w fabryce Karola Buettlera w Białej. Olbrzymi, 4-piętrowy gmach w przeciągu godziny stanął w płomieniach. W akcji ratunkowej biorą udział wszystkie straże ogniowe z Bielska.

Pożar zagraża rozszerzeniem się na pobliskie kryte papą domki. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zaprószenie przez robotników ognia w składzie wełny.

Broń i amunicję dla Rumunji

dostarczą zakłady Skody

Praga, 16 lutego.

(PAT) Między Rumunją a zakładami Skoda w Pilznie toczyły się od dłuższego czasu rokowania w sprawie dostaw broni dla Rumunji. Ostatnio rozeszły się pogłoski, że rokowania te zostały zerwane. Obecnie ukazały się informacje, że zawarto ostatecznie porozumienie na tej podstawie, że Rumunja częściowo zmniejszyła swe zamówienie, a zakłady Skoda zniżyły ceny, tak że pierwotna wartość zamówień została zniżona z 5 miljardów lei na 2,5 miljardów.

Wznowienie komunikacji telegraficznej

pomiedzy Rumunją a Sowietami

Bukareszt, 16 lutego.

(PAT) Wznowiono komunikację telegraficzną pomiędzy Rumunją a ZSRR. Rumuński minister komunikacji wymienił z tej okazji depesze z komisarzem ludowym do spraw poczt i telegrafów.

Co się dzieje w francuskiej Łodzi

Ongi kwitnące miasto, zupełnie zamarło.—Francuzi sprowadzają chleb z Belgji. — Lepiej rozebrać fabryki, aniżeli płacić podatek od nieruchomości

Roubaix, w lutym.

Jestem w najbardziej uprzemysłowionym zakątku Francji, w trójkącie miast **Lille, Roubaix, Tourcoing.** Trójkąt ten zamyka swemi bokami niezliczoną ilość objektów przemysłowych, zatrudniających setki tysięcy robotników francuskich i obcokrajowych. Kwitnie tu szczególnie przemysł włókienniczy i metalurgiczny. W Roubaix, **francuskiej Łodzi**, mają siedzibę różne przedsiębiorstwa tekstylne, posiadające swe filje w Polsce (w Łodzi, Częstochowie, Radomsku).

Otóż trójkąt ten leży nad granicą belgijską, wskutek czego robotnik francuski i inny wytrzymać musi niesłychanie silną konkurencję robotnika belgijskiego, o wiele tańszego, aniżeli robotnik miejscowy. Tańszego dlatego, ponieważ **życie w Belgji jest o wiele tańsze.** A ponieważ robotnicy belgijscy mieszkają u siebie i co dnia przejeżdżają granicę, starając się nie wydać we Francji ani cenitma z zarobionych pieniędzy, więc też **mogą pracować o wiele taniej.**

Należy wziąć pod uwagę, że **100 franków francuskich, równa się 140 frankom belgijskim.** Mimo takiej różnicy kursu, wszystko jest w Belgji tańsze, aniżeli we Francji. Różnice cen powodują często sytuacje wprost paradoksalne. I tak np. **cały nadgraniczny pas francuski zaopatrywał się czas dłuższy w chleb belgijski.** Ponieważ istnieje cło na zboże i na mąkę, a nie istnieje na chleb, więc codziennie **auta przewoziły z Belgji do Francji dziesiątki tysięcy kilogramów chleba, co oczywiście rujnowało młynarzy i piekarzy francuskich w pasie nadgranicznym.** Wreszcie, naskutek interwencji deputowanych z odnośnych okręgów, rząd znalazł następujące wyjście: **polecił piekarzom francuskim w pasie nadgranicznym szerokości 2 km. sprzedawać chleb po tej cenie, po jakiej sprzedawany jest chleb zagranicą i dopłaca piekarzom różnicę ceny z kas państwowych. Czy to nie paradoks?**

Ale idźmy dalej: robotnik belgijski, przejeżdżający co dnia granicę, **przywozi z sobą wszystko, co zje, wypije i wypali przez dzień cały.** Nie wydaje przeto we Francji ani centima i całkowity zarobek wywozi do Beglji. Skutek? **Niesłychany upadek miejscowego handlu. Bankructwo za bankructwem.** Skutek ogólny jest jednak o wiele poważniejszy. **100 tysięcy robotników francuskich i obcokrajowych pobiera zasiłki z funduszu bezrobocia, ale 70 tysięcy robotników belgijskich przejeżdża co dnia granicę, nieraz z odległości 30 km.** (przeważnie na rowerach):

Cóż przeto dziwnego, że w tych warunkach żywioł polski, szczególnie w Roubaix, został poprostu zdziesiątkowany. **Pracowało tu niegdyś sporo tkaczy przybyłych z Łodzi.** Dziś na palcach ich można policzyć. Pozostały jeszcze tylko polskie służące, ale i tych jest dziś mniej. Dom Polski stoi często pustką. A przecież niegdyś tętniło tu życie polskie. Przyjemnie było przyjechać do Roubaix i znaleźć się nagle w swojskiej atmosferze Polskiego Domu.

Chodzę po zamarłem mieście i dziwię się pustym placom, których dawniej nie widziałem tyle.

— Pewnie się miasto rozbudowuje. Burzą stare domy, stawiają nowe.

Przy ulicy Marszałka Focha stara, znajoma księgarnia. Panował tu ongiś wieczny ruch, sprzedawały się masowo dzienniki i tygodniki polskie, węgierskie niemieckie, czeskie i t.d. Tu dowiem się czegoś, bo taka księgarnia z pismami zagranicznemi, to doskonały termometr życia. Wchodzę.

— Bonjour, Monsieur Sauvage. Vous allez bien? (jak się pan ma?).

— Jako tako. Nie najlepiej.

— Ruch jest? Obrót duży?

Stawiam te pytania, choć wiem, że są one nierealne.

— **Obrót? Jaki może być obrót, gdy oprócz Belgów nie mamy tu już prawie żadnych innych robotników.** Gdy przed kryzysem sprzedawałem pism zagranicznych za 3.000 franków miesięcznie, teraz sprzedaję za 250 frs. **Książek nawet Francuz dziś nie kupuje, a i sprzedaż dzienników francuskich spadła znacznie. Od ostatnich naszych wyborów sprzedaż stale spada.**

— Ale jest zato ruch budowlany. Widziałem puste place.

Zaczął się śmiać serdecznie.

— To nie ruch budowlany. **To małe fabryki, które wstrzymują produkcję, zostały rozebrane, bo właściciele wykalkulowali, że lepiej tak uczynić, aniżeli płacić podatki od nieruchomości, bardzo wysokie.**

Już o nic więcej nie pytam. Pożegnałem się i szybko opuściłem zamarłe miasto.

A. J.

Rozmaitości ze świata

ILE OSÓB POSIADA ORDER LEGJI HONOROWEJ.

W roku 1814 posiadało ordery Legji Honorowej we Francji około 31.000 osób, przeważnie wojskowych, z tej liczby 27.300 osób posiadało order kawalera L. H., 2.641 — order komandora, 128 — wielki krzyż oficerski, 62 — wielki krzyż komandora. 120 lat później, w roku 1934 liczba osób odznaczonych orderem L. H. przedstawia się następująco: 150.914 kawalerów, 26.435 — oficerów, 4.026 komandorów, 527 posiadaczy wielkiego krzyża. W ostatnich latach przyznawano też i kobietom odznaczenia Legji Honorowej. W roku 1934 liczono 950 kobiet odznaczonych, w tem 700 Francuzek i 250 cudzoziemek.

TELEFON W SZKOLE.

W Czechosłowacji rozważana jest obecnie kwestja wprowadzenia w szkołach telefonów dla uczniów. Pierwszy wzór dała szkoła powszechna we wsi Nucice, gdzie zaprowadzono aparaty telefoniczne w budynku szkolnym w celu zaznajomienia uczniów i uczenic od najmłodszych lat z tym sposobem prowadzenia rozmowy na dystans. Telefon cieszy się ogromnem powodzeniem wśród dziatwy szkolnej i to właśnie skłoniło władze szkolne do rozważenia projektu wprowadzenia tej inowacji we wszystkich szkołach powszechnych.

ODZNACZENIA PAPIESKIE.

Odznaczenia, jakie obecnie nadawane są przez Papieża za działalność w dziele utrwalenia katolicyzmu, są następujące: 1) Order Chrystusa, 2) Order Złotej Ostrogi, 3) Order Piusa IX, 4) Order św. Grzegorza Wielkiego, 5) Order św. Sylwestra, 6) Order św. Grobu, 7) Medal „Benemerenti" („Dobrze Zasłużonych") i 8) Krzyż „Pro Ecclesia et Pontifice" (Za Kościół i Papieża).

ILF I PETROW.

Biurokracja

Do Odessy przybył z Moskwy na odpoczynek młody lekarz. Gdy po raz pierwszy w życiu znalazł wolny czas, doszedł do wniosku, że życie jest piękne, jako też cała ludność Odessy, zwłaszcza jej kobieca połowa. I młody lekarz zrozumiał, że jeśli nie podejmie niezwłocznie odpowiednich kroków, nie zazna już nigdy w życiu szczęścia i na zawsze pozostanie starym kawalerem, ukrywającym pod łóżkiem puste butelki.

W kilka dni potem młody doktór spacerował wzdłuż brzegu morza z wybranką swego serca. Starał się w miarę sił i możności przypaść jej do gustu. Mówił zmienionym, piersiowym głosem, opowiadał niestworzone historje i nawet zełgał, że jest czeluskinowcem i że Otto Juljewicz Szmidt jest jego najlepszym przyjacielem. Ofiarował jej swe serce, pokój w Moskwie, oddzielną kuchnię i centralne ogrzewanie. Dziewczę pomyślało i wyraziło zgodę.

Po przybyciu do Moskwy młodzi kupili gałązkę bzu i udali się do „Zagsu", czyli urzędu, rejestrującego śluby.

Wiadomo, co to jest „Zags". Niezbyt czysto, niezbyt jasno i niezbyt wesoło, albowiem przy jednym stole rejestruje się śluby, narodziny dzieci i wypadki śmierci. Gdy doktór wszedł do „Zagsu", w oczy rzucił mu się wielki napis, wiszący na ścianie: „Pocałunki przenoszą infekcję!"

Poza tem na ścianie widniała jeszcze reklama jakiegoś zakładu pogrzebowego i przyjemny obrazek, pokazujący w zwększeniu gonokoki, laseczniki Kocha i zarazki tyfusu.

Słowem — wymarzony kącik dla nowożeńców!

Urzednik z „Zagsu" obejrzał dokumenty młodej pary i niespodziewanie zwrócił je lekarzowi:

— Nie mogę zarejestrować!

— Dlaczego? — zaniepokoił się lekarz.

— Dlatego, że paszport tej obywatelki został wydany w Odessie. A my tu rejestrujemy wyłącznie na podstawie paszportów moskiewskch.

— Więc cóż mam zrobić?

— Nie wiem, obywatelu... Nie rejestrujemy na podstawie obcych dokumentów...

— Więc nie wolno mi pokochać kobiety z innego miasta?

— Nie krzycz pan, u licha!... Jeżeli wszyscy zaczną krzyczeć...

— Ja nie krzyczę, ale z pańskich słów wynika, że wolno mi się żenić tylko z mieszkanką Moskwy, tak?... Więc jak tu może być poprawa stosunków rodzinnych?

— My się nie zajmujemy żadną poprawą... My tu tylko rejestrujemy małżeństwa i koniec.

— Więc co to pana obchodzi kogo ja kocham?!... Co to jest?... Rozdzielnia rodzinnego szczęścia?... Regulacja ruchów serca?

— Ciszej!... Nie zawracaj mi pan głowy regulacją ruchu...

— Pan depcze brutalnie kwiaty miłości!

— A pan nie urządzaj tu awantur!

— Ja urządzam awantury?... A więc według pana miłość przestała już być świętem uczuciem i jest poprostu naruszeniem porządku publicznego! Dobrze. Chodźmy stąd, Basiu...

Gdy znaleźli się na ulicy, kandydat na męża nie mógł się jeszcze uspokoić. Był tak zdenerwowany, że Basi zrobiło się przykro.

— Mój drogi — rzekła — Sprawa jest prosta. Ty mnie kochasz i ja kocham ciebie... Będziemy żyli „tak"...

I zaczęli żyć „tak". Ale okazało się, że życie posiada urok tylko w tym wypadku, gdy się jest wciągniętym na listę lokatorów i gdy wszystkie dokumenty są w porządku.

Basi nie chciano zameldować, ponieważ nie posiadała moskiewskiego paszportu. A moskiewski paszport mogła otrzymać tylko, jako żona lekarza. Żoną lekarza była. Ale „Zags" mógł uznać ją za żonę lekarza tylko na podstawie moskiewskiego paszportu. A moskiewskiego paszportu nie chciano jej wydać dlatego, że ich ślub nie był zarejestrowany w „Zagsie". A...

Raj miodowych miesięcy zamienił się w piekło. Basia ciągle płakała i gdy ktoś pukał do drzwi, dostawała palpitacji serca. Może już przyszli po nią, by wypędzić ją na ulicę?... Doktór zaniedbywał ambulatorjum. „Najlepszy przyjaciel Ottona Juljewicza Szmidta" przedstawiał żałosny widok. Był nieogolony. Oczy świeciły mu niesamowicie.

Pewnego dnia złapał Basię za rękę i udał się z nią do milicji.

— Oto ona! — rzekł lekarz, pokazując swą żonę.

— Któż to jest? — zapytał dyżurny milicjant, poprawiając czapę.

— Ta, którą ubóstwiam.

— No, i cóż z tego?

— Proszę ją uznać za moją żonę.

Nastąpiła tragiczna scena, która nie dodała nic do tego, co nam jest już wiadome.

— Jakich dowodów jeszcze chcecie? — denerwował się lekarz. — Ja ją kocham... Mogę przysiąc, że nie mogę bez niej żyć... Jeżeli chcecie, mogę ją przy świadkach pocałować!

I nie bacząc na obecność świadków, przylgnęli do siebie drżącemi wargami.

— A może zawarliście fikcyjny ślub, he?... — medytował dyżurny milicjant. — Może ta pani chce się poprostu urządzić w Moskwie i zamieszkać tu na stałę, hę?...

— Zadam panu inne pytanie... — odparł rozgoryczony lekarz. — Za rozbitą szybę nakładacie karę... Na kogo mam nałożyć karę za moje rozbite szczęście?

Po długiej dyskusji okazało się, że jest jeszcze wyjście: — trzeba tylko pojechać do Odessy, odległej od Moskwy o 1.412 kilometrów. W Odessie rejestrują małżeństwa bez względu na przynależność paszportową, doktór będzie więc mógł tam zalegalizować swe pożycie... Wiadomo — miłość wymaga ofiary. Doktór zgodził się na tę ofiarę i postarać się o pożyczkę na bilety oraz urlop.

Ale doktór nie przewidział jednej rzeczy, a mianowicie, że miedziane łby siedzą nietylko w „Zagsie", lecz również na dworcu.

Młodzi spóźnili się na pociąg. Cóż w tem niezwykłego?... Wszyscy wiedzą o tem, że niema nic łatwiejszego w Moskwie, niż spóźnić się gdziekolwiek.

Ulokowawszy Basię na walizce, lekarz udał się do kasy, by ostemplować bilety na następny dzień. Ale to mu się nie udało. Stemplowanie biletów zostało zniesione w imię ochrony interesów kolei.

— Co teraz będzie? — jęknął lekarz.

— Pańskie bilety przepadły... — rzekł tępy łeb. — Takie jest prawo. Skoro spóźnił się pan na pociąg — przepadło!

— Przecie nie naumyślnie przybyliśmy zapóźno...

— Kto sprawdzał?... To nie nasza sprawa — naumyślnie, czy nie naumyślnie...

Lekarz wyszedł na peron, usiadł na walizce obok swej nielegalnej żony i zamyślił sie głęboko...

Tłum. - Ub.

KRONIKA

Luty **17** Niedziela

Dziś Patrycjusza B:
Jutro Symeona B. M.

—:—

Wschód słońca	6.48
Zachód słońca	16.51
Wschód księżyca	16.26
Zachód księżyca	6.42
Długość dnia	10.07
Przybyła dnia	2.14

Likwidacja strajku
w przemyśle dzianym

Wczoraj nastąpiła dalsze wyjaśnienie sytuacji w przemyśle dzianym w Łodzi. Po wielkim przemyśle, który postanowił zawrzeć z robotnikami umowę prowizoryczną, przyznając im żądane stawki — wczoraj zwrócił się do okręgowego inspektoratu pracy średni przemysł dziany, reprezentujący 12 fabryk, godząc się również na podpisanie umowy prowizorycznej, z przyznaniem robotnikom pełnych stawek.

Zawarcie umowy tylko prowizorycznej motywowane było tem, iż trzy firmy — Judelewicz, Stefan i Werner oraz Meysel, wystąpiły ze związku krajowego i założyły łącznie z kilku firmami niezrzeszonemi nowa organizację. Prowizorjum będzie zatem obowiązywało do czasu, póki zgodza się na podpisanie umowy kierownicy nowego związku przemysłowego, przemysł niezrzeszony i przemysł zarobkowy dziany.

Od poniedziałku strejk tej gałęzi przemysłu będzie całkowicie zakończony.

Szczepienia przeciwgruźlicze
w szpitalach i klinikach położniczych

Jak się dowiadujemy, na skutek okólnika ministerstwa opieki społecznej, w Łodzi ma być utworzony komitet szczepień przeciwgruźliczych, który składać się będzie z lekarzy i propagować będzie szczepienia przeciwgruźlicze dzieci preparatami słynnego uczonego francuskiego prof. Calmetta „B. C. G."

Ministerstwo podaje w okólniku, że stosowane dotychczas szczepienia w Warszawie dały doskonałe rezultaty. Ogółem zaszczepiono 20.000 dzieci, przyczem obserwacje wykazały, iż zgony na gruźlicę wśród dzieci szczepionych są kilkakrotnie mniejsze, niż wśród innych noworodków.

Komitet, który ma się zawiązać w Łodzi, stosować będzie szczepionki prof. Calmetta w szpitalach dziecięcych, zakładach położniczych itd. (i)

Specjalne naczynia
na mleko dla sprzedawców

Jak się dowiadujemy, państwowy zakład higjeny zatwierdził wzór nowego naczynia, hermetycznie zamykanego, dla sprzedawców mleka. Z dniem 1 marca domokrążni sprzedawcy mleka nie będą już mogli sprzedawać mleka w otwartych, niehigjenicznych naczyniach jak dotychczas.

Władze administracyjne podejmą z dniem 1 marca surową walkę z sprzedawcami mleka w naczyniach otwartych. (i)

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska Nr. 95), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Czyńskiego — Rokicińska 53.

Adw. Kowalski w podwójnej roli:
inaczej na wiecu, inaczej — w sądzie

Bezkompromisowy antysemita nie odrzuca klijenteli żydowskiej i z właściwym sobie zapałem występuje przeciw robotnikom polskim. — Okazało się, że wywody p. Kowalskiego nie są nigdy bezstronne i słuszne

Prezes Str. Narodowego przeciw robotnikom

Zaledwie przed dwoma dniami, na posiedzeniu komisji finansowo - budżetowej mieliśmy charakterystyczną ilustrację mentalności niektórych radnych ze Stronnictwa Narodowego i ich orjentacji społecznej, a mianowicie **„wniosek" radnego Czernika o rozstrzeliwaniu chorych na jaglicę.** A oto obecnie mamy możność oświetlenia oblicza ideowego przywódcy i prezesa Stronnictwa Narodowego w Łodzi — **p. mecenasa Kowalskiego.**

Jak wiadomo, pan mecenas nie przepuszcza żadnej okazji, aby nie zaakcentować **swego bezkompromisowego, wrogiego stosunku do żydów, a równocześnie jakoby równie silnej życzliwości dla robotników polskich.**

Poniższa sprawa z sądu pracy w Łodzi w sposób dosadny ilustruje **niekonsekwencje i nieszczerość przywódcy narodowców w obu tych zasadniczych sprawach.**

Oto przed kilku miesiącami w fabryce Harmana Torończyka, przy ul. Gdańskiej 80 wynikł zatarg z robotnikami, którzy upominali się o wypłacenie zaległych za cztery tygodnie zarobków. Na tem tle w dniu 11 maja doszło na terenie fabryki do gorszących zajść — wynikła nawet **bójka między członkami administracji fabryki a robotnikami,** w wyniku której **dwuch robotników i kilku urzędników zostało poturbowanych.**

W rezultacie **fabryka została zamknięta.** Wszyscy robotnicy zwrócili się do sądu pracy, domagając się wypłacenia im należności, a dwaj poszkodowani na ciele udali się do adw. Kowalskiego, prosząc go o wytoczenie sprawy karnej kierownikowi fabryki.

Po upływie kilku dni jednak adw. Kowalski został aresztowany w związku z zajściami w Katedrze i nie złożył skargi w imieniu robotników.

W międzyczasie w sądzie pracy odbyła się rozprawa, w wyniku której wszystkim robotnikom przyznano ich należności, **z wyjątkiem tych dwuch, których uważano za bezpośrednich sprawców zajścia.**

Obecnie jednak związek „Praca" postanowił wystąpić do sądu pracy również w imieniu tych dwuch robotników. Wczoraj odbyła się rozprawa. I cóż się okazało?

Adw. Kowalski znalazł się w roli obrońcy, ale nie robotników przeciwko przemysłowcowi, lecz firmy Herman Torończyk przeciwko robotnikom.

Przedstawiciel związku „Praca" p. Socha, który wystąpił w imieniu poszkodowanych, podkreślił **słuszność skargi robotników, a następnie zwrócił się do adw. Kowalskiego:**

— **Panie mecenasie, przecież pan musi pamiętać, że ci oto robotnicy zwracali się do pana i pan podjął się ich obrony? Przecież pan im nawet kazał wystarać się o świadectwo lekarskie, że zostali pobici.**

Adw. Kowalski skonsternowany odpowiada:

— Ja sobie tego nie przypominam...

Wówczas rzecznik robotników, p. Socha, ze zdumieniem stwierdza wobec sądu, że **jego przeciwnikiem w tej sprawie, a więc przeciwnikiem robotników i obrońcą p. Torończyka, jest adwokat Kowalski, prezes Stronnictwa Narodowego, który na posiedzeniach i wiecach gromi w czambuł wszystkich żydów, twierdząc natomiast, że jest przysięgłym obrońcą robotników.**

— W tym procesie widzę p. Kowalskiego w zupełnie innej roli — dodał znacząco p. Socha.

P. Kowalski, mocno speszony tem oświadczeniem, starał się jednak przekonać sąd, że **słuszność jest po stronie firmy Herman Torończyk. Sąd mimo to uznał pretensje robotników i polecił im wypłacić należność.**

Śluby cywilne w Polsce

będą wprowadzone już od dnia 1-go lipca. — Nowe prawo małżeńskie ukaże się w formie dekretu P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Świadectwo zdrowia narzeczonych przed ślubem

Gdy przed kilku dniami omawialiśmy odczyt sędziego Stefańskiego w Warszawie o ślubach cywilnych, jakie mają być wprowadzone w Polsce, nikt nie zdawał sobie sprawy, że projekt nowego prawa małżeńskiego jest już opracowany całkowicie, przygotowany i będzie wprowadzony w życie w najbliższych tygodniach. Wprawdzie p. minister sprawiedliwości Michałowski, przemawiając w senacie oświadczył **„...z prawdziwą przykrością muszę stwierdzić, że takiego chaosu, jak w prawie małżeńskiem, takiego konglomeratu praw najprzeróżniejszych, na całym świecie niema. Może u Hotentotów..."**

To pozwalało mniemać, że ministerstwo sprawiedliwości pracuje nad zagadnieniem prawa małżeńskiego.

Jak się obecnie dowiadujemy, dyrektor departamentu w ministerstwie sprawiedliwości prof. Lutostański przygotował już projekt nowego prawa małżeńskiego w Polsce, który został przez władze najwyższe zaaprobowany i **ma się ukazać w formie dekretu P. Prezydenta Rzeczypospolitej bezpośrednio po zamknięciu sesji sejmowej.**

Nowe prawo małżeńskie dla ziem b. zaboru rosyjskiego będzie rewelacją, chociaż w b. zaborze pruskim, w Poznańskiem i na Pomorzu nie wywoła żadnych zmian. Tam bowiem już dziś obowiązują prawa, które znalazły właśnie swój odpowiednik w projekcie prof. Lutostańskiego.

Najbardziej „rewolucyjną" zmianą, jaką wprowadzi dekret P. Prezydenta Rzeczypospolitej będzie

zawieranie małżeństw przed urzędnikiem stanu cywilnego.

Dwoje ludzi: mężczyzna musi mieć minimum 20 lat i kobieta musi mieć minimum 17 lat, będą mogli zawierać prawne **śluby państwowe w urzędzie stanu cywilnego.**

Przewidziana będzie nawet specjalna taksa za taki ślub: **5 złotych,** co umożliwi ożenek nawet najmniej zamożnym.

Oczywiście narzeczeni będą mogli brać ślub również wprost w kościele, ale i w tym wypadku będą musieli przedłożyć w parafji **zaświadczenie urzędu stanu cywilnego o zarejestrowaniu się i braku przeszkód do małżeństwa.** W ten sposób nastąpi zmiana — wpierw formalności **w urzędzie stanu cywilnego, a później, według życzenia, ślub religijny, a nie odwrotnie, jak jest obecnie.**

Ślub państwowy odbywać się będzie przed urzędnikiem w obecności dwuch świadków. Nowe prawo odrzuca wszystkie dawne formułki i przysięgi. Narzeczeni będą musieli tylko **zgodnie oświadczyć, że zawierają dozgonny związek małżeński.**

Przy ślubie zapowiedzi nie będą już potrzebne. Chyba, że jeden z kandydatów na małżonków jest obywatelem obcego państwa lub jest podejrzany o bigamję.

Zasadniczo ślub cywilny **może być, ale nie musi, potwierdzony przez kościół tego wyznania, do którego należy jeden z narzeczonych.** Stąd wynika, że przed urzędnikiem stanu cywilnego **będą mogły zawierać prawny związek małżeński osoby różnego wyznania,** gdyż prawodawca stanął na stanowisku całkowitego, a opartego na konstytucji, równouprawnienia obywateli.

Nie mogą zawrzeć małżeństwa: 1) **osoby, które w poprzednim związku małżeńskim nie uzyskały rozwodu, 2) krewni w linji prostej i powinowaci, 3) osoby, które dla zawarcia nowego związku nastawały na życie swego współmałżonka, 4) osoby dotknięte chorobą umysłową, 5) osoby chore na otwartą gruźlicę, 6) osoby dotknięte chorobą weneryczną, bądź oddające się nałogowi narkomanji.**

W ten sposób nowe prawo przewiduje również **obowiązek legitymowania się przed ślubem świadectwem zdrowia.**

Jak już wspomnieliśmy, nowe prawo małżeńskie ma być wprowadzone w życie drogą dekretu P. Prezydenta Rzeczypospolitej. **Ma ono obowiązywać od 1 lipca b. r.**

Pięciolecie Rozgłośni Łódzkiej

Od dwuch lat Rozgłośnia Łódzka stała się również stacją nadawczą. — Propaganda Łodzi jest zadaniem pilnem. — Będziemy mieli koncerty podczas obiadu

Działalność dotychczasowa i plany na przyszłość

Pięć lat radjofonji łódzkiej, to okres poszukiwania drogi do serc i dusz licznych rzesz słuchaczy, to stale wzmagająca się akcja kulturalna, obsługująca wszystkie odcinki zbiorowego życia.

Radjo dociera wszędzie i za pośrednictwem eteru roznosi ważkie słowa propagandy i wiedzy. Wychodząc z takiego właśnie założenia rozgłośnia łódzka Polskiego Radja, starała się w ciągu ubiegłych pięciu lat w miarę sił i możności nawiązać ściślejszy kontakt ze społeczeństwem.

W związku z jubileuszem naszej Rozgłośni zwróciliśmy się do Kierownika Radjostacji Łódzkiej p. dyr. T. Jarzębowskiego z prośbą o udzielenie nam informacyj dotyczących dotychczasowej działalności programowej Rozgłośni i projektów na przyszłość.

— **Luty 1933 roku** — rozpoczyna p. dyr. T. Jarzębowski, był dla łódzkich miłośników radja datą przełomową. Od tego czasu bowiem w myśl postanowienia Dyrekcji Polskiego Radja w Warszawie, rozgłośnia łódzka rozpoczęła regularne nadawanie własnych odczytów i felietonów w liczbie 72 rocznie. Przez pierwszy 3-letni okres Łódź posiadała kilka własnych stałych audycyj, które ograniczały się do komunikatów gospodarczych, wiadomości bieżących, koncertów życzeń i skrzynki pocztowej.

Jeśli chodzi o słowo mówione to przedewszystkiem poruszane były sprawy łódzkie, czy to z dziedziny historji, literatury, muzyki, geografji, ekonomji, medycyny, higjeny, pedagogiki, ogrodnictwa, zagadnień gospodarczych, czy to z dziedziny Łodzi współczesnej, komunikacji, samorządu, sportu, wychowania fizycznego i zagadnień społecznych. Dorobek ponad 200 odczytów, felietonów i pogadanek wygłoszonych przez ostatnie dwa lata jest najoczywistszym dowodem, że Rozgłośnia usilnie zmierzała do spotęgowania słowa mówionego w Radjo Łódzkiem.

Władze sanitarne miasta prowadzą stale walkę z szerzącą się w Łodzi gruźlicą, z durem brzusznym, rakiem. Walka ta jest w Łodzi bardziej intensywna niż w innych miastach ze względu na nasze specyficzne warunki sanitarne i wielkie skupisko ubogiej ludności robotniczej.

Rozgłośnia Łódzka od pierwszej chwili stanęła w szeregu walczących o zdrowie dla swych współobywateli. „Dni przeciwgruźcze", „Dni przeciwdurowe", „Tydzień walki z rakiem" — to stałe doroczne generalne ofenzywy przeciwko straszliwym chorobom — wspiera Radjo Łódzkie. W okresie owych „Dni" i „Tygodni" stają przed mikrofonem Łódzkim lekarze - społecznicy, przedstawiciele władz sanitarnych i pouczają z potężnej trybuny radjowej tysięczne rzesze, jak walczyć z chorobą jak jej się ustrzec lub jak ją wyplenić.

Na specjalną wzmiankę zasługuje stały cykl odczytów p. t. „Na horyzoncie łódzkim" które w pierwszą niedzielę każdego miesiąca wygłasza **red. Czesław Gumkowski**, prezes Syndykatu Dziennikarzy. Odczyty te, zawsze aktualne, zawsze nawskroś łódzkie, są mocnym kontaktem Rozgłośni z miastem i cieszą się zasłużoną popularnością.

Rozgłośnia nie zapomniała również o dzieciach i za pośrednictwem red. B. Stefańskiego rozmawia z niemi 2 razy w miesiącu. Jak można wnosić z licznej korespondencji, zadzierżgnęły się między stronami bardzo zażyłe stosunki.

Jeżeli chodzi o audycje muzyczne należy przedewszystkiem wymienić popularny u nas „Koncert Życzeń" a następnie coraz częściej nadawane transmisje muzyki z Filharmonji Łódzkiej. Nawiązaliśmy stały kontakt z Łódzkiem Towarzystwem Muzycznem, które organizuje koncerty dla robotników i korzystamy z każdej okazji, aby uprzystępnić wysłuchania tych koncertów radjosłuchaczom łódzkim. Z audycyj specjalnych należy wymienić fragmenty teatralne, nadawane kilka razy w miesiącu na zmianę to z Teatru Miejskiego to z Popularnego. W okresie ostatnich dwuch lat były również próby nadawania słuchowisk, które mimo bardzo trudnych warunków technicznych, całkiem nieźle wypadły.

Pozatem w ciągu tego okresu przeprowadziliśmy szereg transmisyj i reportaży, odźwierciadlających życie miasta. Tutaj zaznaczyć trzeba, że ostatnie dwa lata były okresem, w czasie którego Łódź coraz częściej odzywała się na wszystkich stacjach polskich, współpracując w programie ogólno-polskim. A więc na całą Polskę szły odczyty, transmisje muzyki (z Filharmonji), reportaże (odsłonięcie pomnika na Lublinku ku czci Żwirki i Wigury, reportaż z fabryki włókienniczej) oraz nabożeństwa (z katedry i kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej).

Bardzo być może, że nie osiągnęliśmy jeszcze właściwego rezultatu w naszej działalności, to jednak jest pocieszające, że myśli te konkretyzują się i dalszy okres pracy powinien przynieść nowe wartości. Aby osiągnąć je opracowujemy obecnie nowy plan słowa mówionego, zakrojonego na szeroką skalę, a ujętego w cykle różnych dziedzin.

Poza tem przyszły sezon Rozgłośni pod względem programowym przynosi dość znaczne rozszerzenie naszych dotychczasowych ram. Dyrekcja Warszawska przedewszystkiem uwzględniła dezyderat nasz, dotyczący **nadawania koncertów w porze obiadowej z dniem 1 marca między godziną 14.00—14.45**, podczas gdy inne stacje będą milczeć. Łódź będzie nadawać koncerty z płyt gramofonowych. Jeśli mowa o nowym programie to muszę wspomnieć, że według opracowanego planu, ilość godzin pracy Radjostacji Łódzkiej będzie w porównaniu z innemi rozgłośniami największa.

Taki jest rezultat naszej dotychczasowej działalności oraz takie plany na najbliższą przyszłość.

Poczta w Warszawie doręczać będzie listy tego samego dnia

Przed kilku dniami poruszyliśmy sprawę nieregularnego doręczania poczty w Warszawie, przesyłanej pociągami „Lux-torpeda" z Łodzi. W związku z tem otrzymujemy wyjaśnienie z dyrekcji poczt i telegrafów w Warszawie, iż listy przesyłane tą drogą do Warszawy, są bezwzględnie doręczane tego samego dnia adresatom. Wyjątek stanowią adresaci, zamieszkali na krańcach miasta, gdzie doręczanie poczty odbywa się tylko jeden raz dziennie.

Ponieważ jednak obecnie również na krańcach Warszawy doręczanie poczty odbywać się będzie kilka razy w ciągu dnia, więc i tam zamieszkałym adresatom będą dostarczane natychmiast wszystkie przesyłki, przewożone pociągami motorowemi. (i)

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 28 bm. w lokalu biura wojskowego policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II, przed którą winni się stawić poborowi rocznika 19.. i roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 1. komisarjatów policji

W fotelu i za kulisami.

Ten i Tamten

Sztuka w trzech aktach Stefana Kiedrzyńskiego

Premjera w Teatrze Miejskim

Stefan Kiedrzyński, jeden z najzręczniejszych komedjopisarzy polskich nigdy nie miał szczęścia do Łodzi. Jego dobre sztuki padały na scenie naszej, dlatego że były kiepsko grane, złe zaś — dlatego, że były złe.... Ale wreszcie przyszła pomyślna passa w Teatrze Miejskim i na Kiedrzyńskiego. Ujrzeliśmy doskonałą sztukę, bodaj że jedną z najbardziej udanych w bogatym dorobku tego najpłodniejszego polskiego autora scenicznego, — wystawioną i zagraną w sposób, jakiego nie powstydziłby się żaden teatr w stolicy.

„Ten i Tamten" jest bulwarowym romansem współczesnym, podzielonym na akty, sceny i djalogi. Kiedrzyński przeciwstawia tu—co jest b. znamienne dla jego twórczości—dwa światy: jeden to egoistyczny, materjalistyczny, przyziemnych interesów i płaskich uciech, drugi — idealistyczny, artystyczny, ludzi honoru, godności, charakteru. Z zetknięcia się tych krańcowo-odmiennych światopoglądów na terenie familijnym dorobkiewiczów Grenerów powstał w snopach iskier satyrycznych interesujący konflikt o zacięciu dramatycznem, i rozwiązaniu wybitnie komedjowym. Kiedrzyński mocno ostrzeliwuje z dział najcięższego kalibru (a strzela bardzo celnie) kapitalistyczne wydanie dulszczyzny, jej podwójną moralność, cyniczny stosunek do miłości i małżeństwa pod płaszczykiem pseudoetycznych frazesów, demaskuje ten cuchnący bajorek mieszczańskiej zgnilizny z siłą i pasją, rozprawia się z bezwzględnością z przedstawicielami tego typu kapitalistów, dla których nawet szczęście dzieci jest tylko objektem handlu zamiennego.... Reprezentantami tego świata są: gruboskórny przemysłowiec Grener, kłótliwa i ograniczona jego żona oraz bezwzględny i cyniczny dyrektor cukrowni, Czarowski.

Człowiekiem z innej planety, który stanął wpoprzek interesom przemysłowo-matrymonjalnym Grenera i Czarowskiego, jest artysta-muzyk Kross, utalentowany pianista, mąż starszej córki Grenera, Naty. Kross żyje z żoną w nędzy, jako skromny urzędnik w cukrowni Czarowskiego. Od teścia nie dostał ani grosza w posagu swej żony, ponieważ wyszła zamąż wbrew woli rodziny. Aż wreszcie niedostatek wyczerpał siły Naty. Chce odejść od Krossa, aby zostać żoną Czarowskiego, który obłudnie oświadcza jej swą miłość. To jest właśnie ekspozycja sztuki. Świat uczuć artysty Krossa zmierza się ze światem spekulacji Grenera i Czarowskiego. Prawość, uczciwość, szlachetność i samozaparcie się stanęły do walki z interesami wielkiej cukrowni, której dla potrzeb celów zwiększenia eksportu potrzebne było małżeństwo Naty Kross z Czarowskim.

Gdy Kross walczy o prawo do szczęścia, do miłości, dla Czarowskiego celem głównym i ostatecznym jest posag Naty. Wszelkiego rodzaju oświadczenia miłosne traktuje jako tradycyjny „chwyt", prowadzący do jaknajlepszej realizacji swych planów, sama zaś miłość jest dlań tylko przyjemnym sportem. Bój toczy się o duszę Zofji, przyczem dla Krossa jest ona uosobieniem najświętszych marzeń i najtkliwszych uczuć, dla Czarowskiego — wielocyfrową liczbą na koncie solidnego banku.

Czy Kross walczy w pełnem znaczeniu tego słowa? Raczej — nie. Jest za słaby, za histeryczny, za naiwny, aby móc stanąć do regularnych zapasów z drapieżnemi rekinami kapitału. Stosuje więc tę najskuteczniejszą broń wszystkich słabych i uciśnionych — bierny opór!... I wygrywa. Ale nie dla tego,

Zmienia się wygląd ulic łódzkich

Zamiast potwornych bohomazów, wyobrażających tygrysy, gęsi, świńskie i krowie łby — ulicę opanowała reklama neonowa.—Nie umiemy się jeszcze z tem obchodzić: umieszczamy je za nisko i tam] gdzie neon jest raczej szkodliwy

Dla uniknięcia błędów, skorzystajmy z doświadczenia innych

Wprowadzony od niedawna podatek szyldów w pierwszej chwili przyję- zwłaszcza przez drobnych handlu- ych b. nieprzychylnie, i uważany ez nich za srogi cios, wymierzony ez nieoględnych ojców miasta, zaczy- wydawać jednak dobre owoce. Usu- te zostały z ulicy Nowomiejskiej i owskiej bohomazy, piętrzące się nie- do wysokości drugiego piętra na i niepięknych kamienicach, **zniknęły kie blachy, zamalowane i powle- w sposób urągający wszelkim entarnym podstawom estetyki i ku.** Ulice łódzkie zaczynają przy- ać wygląd, podobny do ulic wielkich st zachodu.

Jednak nie tylko podatek od szyl- przyczynił się do tej zmiany ele- ji domów łódzkich i nieraz do b. townych urządzeń zewnętrznych epów i magazynów. Przyczynił się tego również i... kryzys. Stare przy- wie, że **„niema tego złego, coby na re nie wyszło"**, i w tej dziedzinie wierdza się w stu procentach.

W okresie dobrobytu, za dawnych ów, kiedy handel szedł sam i kiedy ec nie potrzebował się starać o na- cę —

sklepy nie dbały o akwizycję.

trzeba było wcale zwracać na swój uwagi konsumenta, skoro konsu- ów było dość, a sklepów wcale nie ele. Dziś jest inaczej. Dziś kupiec, **pragnie się utrzymać na powierz- musi rzucić się w wir walki kon- encyjnej i nie ma prawa czynić osz- ędności w stosowaniu środków wio- ych do zdobycia klijenta.** Jednym z poważniejszych środków tego ro- **ju jest estetyczny wygląd samego lepu, jest jego gustowana wystawa i powiednia reklama.** Dlatego właśnie za reklamą w pismach — coraz szer- e pole zdobywa sobie reklama świetl- , a więc — neon.

Jesteśmy dziś świadkami b. licznych zeróbek sklepów i magazynów nie- lko w śródmieściu, ale nawet i na ańcach miasta. Na miejsce jednego sta ko, dużego sklepu, prowadzącego daw mi metodami żywot cichy i spokojny powstają **dwa małe sklepy o nowo- zesnej architekturze wnętrz, o staran- ej wystawie i o często b. pięknej re- amie neonowej.** Detalistom nie ustę- ją już z dawną wspaniałomyślnością ijenta wielkie zakłady przemysłowe. Może dawniej rzeczą przemysłowca ylo produkować, a rzecza kupca — sprzedawać. Dziś **nawet największy przemysł ubiega się o odbiorcę detalicznego, akwiruje o niego usilnie i aby go sobie zdobyć — otwiera w śródmieściu sklepy tem ładniejsze i tem wykwintniej urządzone im wyżej ceni sobie dana firma swój prestiż i im bardziej pragnie zaimponować konsumentowi.**

Łódź się modernizuje, nabiera oblicza miasta nowoczesnego, przynajmniej do wysokości pierwszego piętra swych kamienic.

Oglądamy tedy codzień coraz to nowe instalacje neonowe na ul. Piotrkowskiej i na jej przecznicach. Neon w ciągu roku mniej więcej zdobył sobie Łódź podobnie, jak już przed kilkunastu laty zdobył **Nowy Jork, Londyn, Paryż i Berlin.**

To szybkie wprowadzenie się reklam neonowych do naszego miasta trochę nas zaskoczyło. Nie mamy doświadczenia, jak światło neonowe działa na przechodniów i nie wiemy dokładnie, jak należy je stosować, by zeń wydobyć maximum efektu:



NIE UMIEMY SIĘ Z NIEM JESZCZE JAK NALEŻY OBCHODZIĆ.

Pod tym względem winniśmy czerpać z doświadczeń Zachodu, gdzie reklama neonowa doczekała się już odpowiednich przepisów z uwagi na bezpieczeństwo pożarowe i na zdrowie przechodniów. Jak wiadomo, w większości państw zachodnich

reklamy neonowe nie mogą być zainstalowane niżej, niż na trzy i pół metra nad poziomem chodnika.

Ten przepis, jak najsurowej przestrzegany przez władze w wielu krajach, tłumaczy się niezwykłą jaskrawością światła neonowego nawet wtedy, gdy nie jest ono czerwone, i jego b. szkodliwem działaniem na zrok. Nie wolno ani we Francji, ani w Niemczech, ani w Austrji **umieszczać reklam neonowych w samych oknach magazynów, nie wolno okien otaczać ramami z rur neonowych i nie wolno instalować ich wewnątrz sklepów.**

Słuszność tego przepisu uznali zresztą i kupcy na Zachodzie, którzy doszli do przekonania, że neon w samem oknie sklepowem nie tylko nie zachęca przechodniów do oglądania wystawy w oknie, ale wręcz przeciwnie: **ODSTRASZA ICH OD TEGO.**

Wystarczy raz postać chwilę przed wystawą, ujętą — jak to się u nas dzieje — **w ramy neonowego światła,** by już później ani do tej wystawy ani do innej, podobnej, nie wracać. Przez długi czas przed oczami, w których, coś kłuje, wirują kręgi świetlne i gorejące punkty. A że przytem oślepiającem świetle źle widać przedmioty wystawione — to rzecz jasna.

„Ruch neonowy" jest u nas jeszcze bardzo młody i przybiera dopiero charakter zjawiska masowego. Jest tedy wskazane, by **już zawczasu sfery zainteresowane zajęły się doświadczeniami zagranicznemi w tej dziedzinie i poczęły się do nich stosować.** (g)

Rozwiązania rady miejskiej

domagają się pracownicy miejscy i robotnicy sezonowi

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie pracowników miejskich i robotników sezonowych związku zawodowego „Praca", na którem raz jeszcze roztrząsano szczegółowo stanowisko radnych ze Stronnictwa Narodowego wobec kwestyj robotniczych w radzie miejskiej.

W wyniku długiej dyskusji, zebrani uchwalili następującą rezolucję

„Pracownicy miejscy robotnicy sezonowi — członkowie związku „Praca" zostali poruszeni do głębi uchwałą rady miejskiej, odmawiającą miastu prawa zaciągnięcia zobowiązań na zatrudnienie bezrobotnych. Uchwała większości radzieckiej utrudni miastu kontynuowania we właściwym czasie robót sezonowych. Nieudzielenie zezwolenia miastu na wcześniejszy zakup materjałów, opóźni roboty, a tem samem przyczyni się do pogłębienia nędzy wśród robotników.

Wobec powyższego zebrani pracownicy miejscy i robotnicy sezonowi związku „Praca" wyrażają oburzenie na postępowanie większości radzieckiej, apelują do władz nadzorczych o anulowanie uchwały rady miejskiej i w razie dalszej, podobnej taktyki radnych Stronnictwa Narodowego, domagają się rozwiązania rady miejskiej i rozpisania nowych wyborów". (i)

Aparaty telewizyjne w Polsce

Już w październiku będą zainstalowane pierwsze telewizory

Jak się dowiadujemy, P. A. S. T. w Warszawie postanowiła rozpocząć próby z telefonem telewizyjnym. Telefon ten polega na tem, **że w czasie rozmowy na małym ekranie, znajdującym się nad aparatem telefonicznym, ukazuje się postać osoby, z którą rozmawiamy.**

Pierwsze próby i prace doświadczalne dały bardzo dobre rezultaty. Obecnie prowadzone będą próby już w szerszym zakresie, które będą ukończone na jesieni, a we **wrześniu lub październiku P. A. S. T. będzie instalowała na życzenie abonentów telewizory telefoniczne — małe ekrany o rozmiarach 50 na 50 centymetrów.**

Oczywiście, inowacja ta będzie bardzo kosztowna, gdyż będzie wymagała zbudowania specjalnej stacji, do której **trzeba będzie przyłączać każdy aparat telefoniczny, mający działać jako telewizor.** Kto będzie chciał ponieść te koszty — cieszyć się będzie z interesującej inowacji. Dla kogo będzie to zadrogie — poczeka, aż telewizory telefoniczne stanieją i staną się przystępne dla wszystkich.

chała ku temu logika faktów, lecz z racji, iż właśnie takie było życzenie tora, który „zakręciwszy" akcję w unku klęski Krossa w pierwszych uch aktach, w trzecim począł ją ałtownie „odkręcać" na komedjowo, y tylko dać typowy filmowo-melo- ramatyczny happy-end, w którym zarne charaktery" ponoszą klęskę na ej linji, — „dobre" zaś zostają so- cie nagrodzone za złote serce i szla- etną naturę. A to znaczy, że Czarow ki, ostatecznie zdemaskowany przez ądrzejszych i głupszych świadków asycznych i odwodowych, traci Zofię i posag. Kross zaś — odzyskuje ją, o znów ma świadczyć, że „prawdzi- a miłość zawsze zwycięża!..."

Zapewne ani epilog, ani nieco naiw- na psychologja bohaterów, którzy ą prostolinijni aż do symbolu w swych uczuciach, nie decydują o wartości sztu ki, lecz jej wysoce interesująca fabuła niezwykle dynamiczna akcja, błyskotli- we djalogi, kapitalne dowcipy i kawały i znakomite rozłożenie efektów i sytuacyj. Kiedrzyński jest bowiem majstrem teatralnym pur sang, którego techniki mogą mu zazdrościć najwprawniejsi paryscy koledzy. Można mu uczynić szereg zarzutów, choćby ten najważniejszy, że zaczął sztukę mądrze i głęboko, a potem coraz bardziej rejterował w sferę płaskiej farsy, jakby, obawiając się zbyt silnych akcentów dramatycznych i satyrycznych. Ale nie można mu odmówić sprytu i zręczności, z jaką cofał się od zapolszczyzny do „happy-endizmu". Toteż widownia jest zadowolona, że stało się właśnie tak, a nie inaczej, czyli że — sprawiedliwość górą i szlachetny charakter został nagrodzony grubszym posagiem!...

* *

Jak już wspomniałem, rzecz grana jest świetnie, a w trzech rolach pierwszo-planowych (Chojnacka, Szletyński, Szymański) wręcz koncertowo.

Chojnacka dała swego rodzaju majstersztyk aktorski, jako „początkująca" mama Dulska, rozśmieszająca salę do łez prawie każdem odezwaniem się. Komizm tej wysokiej miary aktorki charakterystycznej jest w najlepszym tonie: lekki, swobodny, naturalny, a przytem niezawodny. **Szletyński,** jako przemysłowiec Grener, miał tę groteskową brutalność, która zawsze znajduje rezonans u publiczności, jeśli nie jest przejaskrawiona. A że artysta potrafił oddać rolę z należytym umiarem to też gra jego była wyborna. **Szymański,** jako dyrektor Czarowski, reprezentujący te same cechy charakteru co Grener, lecz w formie bardziej wytwornej, pod płaszczykiem salonowych manjer, wywiązał się ze swego zadania, pod każdym względem —doskonale. Był w miarę dyskretny, przebiegły, zdobywczy, uwodzicielski i „handlowo-przemysłowy". Grę jego cechowały umiar, wytworność i zdecydowanie.

Również pochwała należy się p. **Żurowskiemu,** który, jako oficjalista Ziomkiewicz, stworzył karykaturę o wysokiem napięciu groteskowem, wywołując efekt komiczny już przez samo pojawienie się na scenie.

Bladziej wypadły role **Szletyńskiej** (Zofja), której gra była mało przekonywująca, i **Dardzińskiego** (Andrzej), nad miernie histeryzującego.

Słowa rzetelnego uznania należą się **Inie Benicie.** Otrzymawszy rolę w ostatniej chwili, w zastępstwie chorej koleżanki, odegrała ją z niezwykłą brawurą i temperamentem; trzeba pochwalić odwagę i przytomność tej młodej artystki — wszak wyszła na scenę bez prób, a poruszała się na niej ze swobodą i tupetem, jakby roli Zosi uczyła się od paru tygodni....

Reżyserja **Czengery'ego** na wysokim poziomie. Radziłbym jednak nieco ściszyć trzeci akt.

Mackiewiczowi za dekoracje, jak zwykle, piątka!...

W. POLAK.

Dnia 16 lutego 1935 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz Najukochańszy

B. P.

Maksymiljan Szyffer

O ciężkim tym ciosie zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona i Dzieci

O terminie pogrzebu nastąpią oddzielne zawiadomienia

Dnia 16 lutego po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem Założyciel i długoletni Prezes naszego Zarządu

B. P.

MAKSYMILJAN SZYFFER

Zmarły zawsze był nam przykładem wielkiej pracowitości i kryształowego charakteru. Pamięć o nim w naszych sercach nigdy niezagaśnie.

ZARZĄD
Towarzystwa Wyrobów Wełnianych
„Maksymiljan Szyffer w Łodzi"
Sp. Akc.

W dniu 16 lutego 1935 r. przeniósł się do wieczności

B. P.

MAKSYMILJAN SZYFFER

Prezes Tow. Wyrobów Wełn. „Maksymiljan Szyffer w Łodzi" Sp. Akc.

W Zmarłym tracimy zacnego Szefa i Opiekuna.
Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.
Niech Mu ziemia lekką będzie!

PERSONEL
TOWARZYSTWA WYROBÓW WEŁNIANYCH „MAKSYMILJAN SZYFFER W ŁODZI" Sp. Akc.

Odczyty o Z. S. R. R. wygłosi p. J. Miedzińska

Jak się dowiadujemy, we wtorek przyjeżdża do Łodzi zastępczyni głównego inspektora pracy p. Janina Miedzińska.

P. Miedzińska wygłosi w pierwszym rzędzie dwa odczyty o Rosji Sowieckiej, w środę w klubie obywatelskim, przy ul. Moniuszki 9, i w czwartek — w Lidze Państwowców.

Niezależnie od tego p. Miedzińska pozostaje w Łodzi jeszcze pięć dni, w czasie których przeprowadzi bardzo szczegółową lustrację fabryk łódzkich. (i)

Nasz reporter zanotował...

Helmut Jung (Kaliska 10), zakręcając motor samochodu, został uderzony korbą, która cofnęła się, tak silnie, że doznał złamania ręki i upadłszy—potłuczenia głowy. Jung został umieszczony przez lekarza pogotowia w szpitalu przy ul. Zagajnikowej.

***

Gustaw Lausz, szofer, wypadł wczoraj z tramwaju dojazdowego, obok kolei obwodowej w Rudzie i doznał zamania ręki oraz ogólnych potłuczeń. Poszkodowany na własną prośbę został odwieziony do domu.

***

Poślizgnęli się i doznali ciężkich obrażeń:
Szyja Kutner — lat 62 — na podwórzu domu przy ul. Żeromskiego 45, który uderzywszy głową o bruk kamienny ciężko się pokaleczył i wybił dwa zęby oraz
Roman Zalewski — lat 40 — który przed domem przy ul. Lutomierskiej 40 złamał lewe pod udzie.
Kutner został odwieziony przez karetkę pogotowia do domu, a Zalewski — do szpitala w Radogoszczu.

***

Przed domem przy ul. 28 Pułku Strz. Kan został dotkliwie pokaleczony łomem żelaznym w głowę 25-letni Kazimierz Heidenreich, robotnik, powracający z pracy do domu. Napastnik zbiegł.
Przy zbiegu ulic Kątnej i Braterskiej pożgany został przez nieznanych napastników 25-letni Marjan Witkowski, zaś przy ul. Zielonej 8 poturbowany został dotkliwie krawiec — Bejrysz Bimke.

Spowodu zgonu Nieodżałowanego

B. P.

Maksymiljana Szyffera

Prezesa Tow. Wyrobów Wełnianych „Maksymiljan Szyffer w Łodzi" Sp. Akc.

składamy Szefowi naszemu p. Lucjanowi Szyfferowi i Jego Rodzinie wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

Pracownicy i Robotnicy
firmy LUCJAN SZYFFER
Fabryka wyrobów wełnianych i chustek w Łodzi

Konduktor wypadł z pociągu
biegnącego ze Skierniewic do Koluszek

W pociągu osobowym, biegnącym z Łodzi do Warszawy na szlaku, pomiędzy stacjami Skierniewice — Koluszki rozegrała się wczoraj tragedja, jakich bodaj czy nie notowały dotychczas kroniki naszego kolejnictwa.

Konduktorowi Józefowi Miszczakowi wskazał jeden z jadących pasażera „na gapę". Miszczak skierował się ku owemu amatorowi bezpłatnej jazdy pociągiem. Wywiązała się pogoń przez wagony. W pewnym momencie Miszczak, stojąc na stopniach wagonu sięgnął po uciekającego przed nim zbiega, który instynktowanie pchnął, zresztą niemocno, konduktora. Stopień był oślizgły i nieszczęśliwy konduktor, straciwszy równowagę, runął na tor z pędzącego pociągu.

Pociąg został zatrzymany. Pasażer „na gapę", w chwili gdy ratownicy pobiegli do skrwawionego i bez przytomności już Miszczaka — zbiegł w pole. Miszczak został skierowany do szpitala. Stan jego jest ciężki. (g)

Na fali radjowej.

—::—

SERGJUSZ BENONI ŚPIEWA W RADJO.

Dnia 17 lutego t. j. w niedzielę o godz. 16 wystąpi przed mikrofonem warszawskim znany śpiewak Sergjusz Benoni, który wykona kilka mało znanych pieśni i aryj. Interesujący program przedstawia się następująco: Gluck „... del mio dolce ardor", Areński „Stłuczony wazon", Paschałow „U stóp cudzej klęczałem dziewczyny", Rachmaninow arja „Aleko" z opery „Aleko" i wreszcie Verdi arja Filipa z opery „Don Carlos".

ORKIESTRA NAMYSŁOWSKIEGO PRZYGRYWAĆ BĘDZIE NA FALACH ETERU.

Znana ze swych tradycyj kultywowania muzyki ludowej orkiestra Stanisława Namysłowskiego przygrywać będzie radjosłuchaczom „do ucha" w niedzielę o godz. 19.00. Porywające mazury wiejskie, charakterystyczne „wesela", oberki, jak „zawierucha" oraz swojskie melodje złożą się na program koncertu.

W TAKT OPERETEK LEHARA I KALMANA.

Węgierskim twórcom słynnych operetek grywanych z żywem powodzeniem na całym świecie, na imię legjon. Przodują im nazwiska Lehara, Kalmana i Abrachama. Operetkowa muzyka węgierska ze swym ognistym czardaszem i sentymentalnym ornamentem „cygańskiej melodji" obok fokstrottów, tang i slow-foxów, komponowanych z szerokim rozmachem, porywa swą niezwykłą melodyjnością i działa na słuchacza jak „węgierskie wino", tembardziej jeżeli słyszy się ją w wykonaniu artystów budapeszteńskich. Nielada okazją więc będzie wieczór operetek węgierskich transmitowany z Budapesztu w dniu 17-ym lutego (niedziela) o godz. 21.30 przez rozgłośnie Polskiego Radja z Budapesztu. Program obejmuje arje i fragmenty z operetek: Lehara, Huszki, Kacsoha, Jakobi'ego, Bultykay'a, Vincza, Szirnai, Abrahama i Kalmana w wykonaniu orkiestry budapeszteńskiej pod dyr. M. Frigyes Friedl'a z udziałem ...

WŁADYSŁAW WALTER w Teatrze Miejskim.

W środę, dnia 20 lutego o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się jedyny występ fenomenalnego zespołu warszawskiego. Największą atrakcją wieczoru będą występy dawno w Łodzi niewidzianego Władysława Waltera — króla komików filmowych — w swym najnowszym repertuarze. Program wieczoru dopełnią: Stanisław Gruszczyński (tenor opery warszawskiej), Barbara Bandalewska (wykonawczyni „lekkich piosenek") oraz Irena Skwierczyńska (znakomita artystka Teatru ...dy). Bilety już do nabycia w Kasie Teatru.

Sensacyjny proces b. dyr. Wspólnoty Interesów

Urojone pretensje dyr. Tomalli, który domaga się od nadzoru sądowego wypłacenia olbrzymich poborów. — Interes osobisty góruje nad troską o sanację przedsiębiorstwa

Katowice, 16 lutego.

Przed wydziałem cywilnym sądu okręgowego w Katowicach toczyła się przed kilku dniami niezmiernie ciekawa sprawa. Mianowicie b. dyrektor i członek zarządu „Wspólnoty Interesów", p. Tomalla wniósł do sądu **skargę przeciwko nadzorowi sądowemu tego przedsiębiorstwa o ustalenie jego miesięcznych poborów, wynoszących wedle jego żądań 375 funtów szterl. miesięcznie.**

Jednocześnie powód domagał się o przeliczenie funtów na złote polskie po starym kursie, t. j. po Zł. 43.60 za 1 funt. W tem przerachowaniu **żądania dyr. Tomalli wynoszą Zł. 16.350 miesięcznie, oprócz dodatkowych świadczeń.**

Kim był na Śląsku dyr. Tomalla i jaką odgrywał rolę w tutejszym przemyśle, — o tem niejednokrotnie w swoim czasie pisaliśmy. Że opinja nasza o p. Tomalli była oparta na realnych podstawach, o tem świadczy najlepiej fakt, że pan ten **po głośnej swego czasu rewizji, przeprowadzonej w koncernie „Wpsólnoty Interesów", t. j. w listopadzie 1933 r., zbiegł do Niemiec.** Rewizja ujawniła szereg poważnych nadużyć, w wyniku których prokuratura wydała nakaz aresztowaniu dyr. Tomalli.

Przypominamy tę sprawę dlatego, że w swej skardze dyr. Tomalla jako argument, dla którego uciekł do Niemiec, wysuwa **względy polityczne.** Dziwne to są zaiste te „względy polityczne", które w przekładzie na język zwykły wyglądają tak, jak to wyżej przedstawiliśmy.

Nadzór sądowy „Wspólnoty Interesów" stoi w zasadzie na stanowisku, że **stosunek służbowy z dyr. Tomallą, mimo że posiada jeszcze kilkuletni kontrakt ze starym zarządem przedsiębiorstwa, — wygasł.** Stanowisko swe popiera nadzór sądowy „Wspólnoty Interesów" faktem, że gdy po objęciu zarządu sądowego wezwał dyr. Tomallę do pracy, **ten na wezwanie to nawet nie odpowiedział.**

Jednocześnie nadmieniamy, że nawet, gdyby to stanowisko nadzoru sądowego było niesłuszne, to istnieje wszak rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o **ograniczeniu nadmiernych uposażeń, wedle którego najwyższa płaca wynosić może 2500 zł. miesięcznie.**

Wystąpienie dyr. Tomalli ze skargą sądową jest w danym momencie conajmniej dziwne. Z jednej strony twierdzi on, że po dzień dzisiejszy **cieszy się całkowitem zaufaniem głównego akcjonarjusza „Wspólnoty Interesów", Flicka,** a równocześnie nie dba wcale o przedsiębiorstwo, mając jedynie na względzie interes osobisty.

Pertraktacje, jakie toczą się pomiędzy nadzorem sądowym „Wspólnoty Interesów" a wierzycielami, t. j. bankami niemieckiemi, są w zasadzie na dobrej drodze i banki te ujawniaja naogół w przebiegu pertraktacyj dobrą wolę.

Dlaczego więc dyr. Tomalla, skoro jest zaufanym głównego akcionarjusza Flicka, nie myśli o tem, że **wystąpienie jego w sądzie może wpłynąć na bieg dalszych pertraktacyj z wierzycielami?**

Decyzja w powyższej sprawie, oczekiwana z wielkiem zainteresowaniem, zostanie ogłoszona w dniu 20 bm.

Płace pracowników miejskich

nie są zbyt wysokie i nie powinny być zredukowane

Na pierwszem posiedzeniu komisji finansowo - budżetowej radni ze Stronnictwa Narodowego zaatakowali zarobki pracowników miejskich, komunikując, że zgłoszą wniosek o redukcję ich poborów, które są rzekomo za wysokie.

Zainteresowaliśmy się wobec tego tą sprawą i oto jak się okazuje płace pracowników miejskich kształtują się na podstawie uposażeń pracowników państwowych, z tą jednak różnicą, że **pracownicy miejscy otrzymują pobory brutto, a pracownicy państwowi — netto.** Poza tem urzędnicy miejscy płacąc około 13 procent na świadczenia, nie korzystają z tych ulg, z jakich korzystają pracownicy państwowi, a więc z ulg w uzdrowiskach, na kolejach i t. d.

Rzeczywiste płace pracowników miejskich przedstawiają się następująco: I kategorja — od zł. 708 do 799, II kategorja — od zł. 520 do zł. 584, III kategorja — od zł. 401 do zł. 475, IV kategorja — od zł. 313 do zł. 377, V kategorja — od zł. 261 do zł. 325, VI kategorja — od zł. 223 do zł. 288, VII kategorja — od zł. 195 do zł. 259, VIII kategorja — od zł. 176 do zł. 240, IX kategorja — od zł. 162 do zł. 213, X kategorja — od zł. 148 do zł. 199, XI kategorja — od zł. 133 do zł. 185 i XII kategorja — od zł. 119 do zł. 171. Różnice te zachodzą między urzędnikami samotnymi a żonatymi. **Z sum tych schodzi 13 proc. na świadczenia.**

Przeprowadzenie obniżki płac urzędników miejskich jest podwójnie niebezpieczne przedewszystkiem dlatego, że **obniżka poborów około 2,200 ludzi w naszem mieście odbije się fatalnie na wewnętrznej konsumcji rynku łódzkiego, a poza tem na wzorach płac urzędników miejskich kształtują się zarobki urzędników i robotników w przemyśle i handlu — to też zredukowanie płac urzędników miejskich byłoby równoznaczne z redukcją wszystkich płac w Łodzi.** (i)

Rodzice oślepili własne dziecko

przez zatajenie choroby wenerycznej przed akuszerką

W wydziale karno-administracyjnym sądu okręgowego znalazła się wczoraj sprawa o doniosłem znaczeniu społecznem.

W dniu 22 stycznia r. 1933 Genowefa Kocik powiła dziecka. Odbioru niemowlęcia dokonała Weronika Marszał, położna ówczesnej kasy chorych.

Po kilku dniach od urodzenia noworodek dostał silnego zapalenia oczu z zakażeniem spojówki ocznei.

Badania lekarskie ustaliły, że **dziecko zostało zarażone rzeżączka, która — jak to jest powszechnie znane — padła na oczy niemowlęcia.** Dziecko poddane zostało w szpitalu intensywnemu leczeniu, jednak lekarzom udało sie uratować **tylko jedno oko maleństwa.** Na drugie oko dziecko zaniewidziało zupełnie.

W myśl przepisów sanitarnych, akuszerki obowiązane są przy porodzie przemywać oczy noworodka odpowiednim środkiem odkażającym. W przekonaniu, że akuszerka Marszał nie dopełniła tego obowiązku — kasa chorych zwróciła się do starostwa grodzkiego **o ukaranie Marszałowei w drodze administracyjnej.** Starostwo wymierzyło akuszerce grzywnę w wysokości 50 złotych, a ubezpieczalnia zwolniła ją z pracy.

Od wyroku sądu starościńskiego odwołała się Weronika Marszał do sądu okręgowego.

Na rozprawie w dniu wczorajszym oskarżona wyjaśniła sądowi, że **przemyła dziecku oczy odpowiednim środkiem, jednak nie była poinformowana przez rodziców, że matka podczas porodu chora była na rzeżączke.**

— Gdyby Kocikowa tej okoliczności przedemną nie zataiła — tłumaczyła się oskarżona akuszerka — zastosowałabym ostrzejsze środki dezynfekcyjne i możeby udało się dziecko uchronić od ślepoty — następstwa właśnie rzeżączki matki.

Sąd wysłuchał opinji lekarza sądowego, którego ustalenia były przychylne dla oskarżonej **i na tej podstawie Weronikę Marszał uniewinnił.**

Równocześnie sąd postanowił **przekazać akta sprawy do urzędu prokuratorskiego, celem pociągnięcia winnych o nieumyślne ciężkie uszkodzenie ciała noworodka, t .j. o pozbawienie go jednego oka.**

Ponieważ akuszerka została uniewinniona, tedy jasną jest rzecza, że oskarżenie zwraca się przeciwko rodzicom nieszczęśliwego dziecka. Jeśli zatem dochodzenie, które podejmie prokurator, ujawni dostateczne momenty winy, przed sądem okręgowym rozegra się sprawa **jedyna w swoim rodzaju: rodzice niemowlęcia znajdą sie ewentualnie na ławie oskarżonych, winni nieumyślnego oślepienia na jedno oko swego dziecka, wskutek zatajenia przed położną faktu choroby wenerycznej u matki.**

Co się dzieje w N.S.P.P.

w oświetleniu prezesa zarządu stronnictwa

W związku z różnemi wersjami, jakie krążyły ostatnio na temat niemieckiej partji socjalistycznej, zwróciliśmy się do radnego inż. Zerbego, prezesa zarządu głównego stronnictwa, który wyjaśnił nam co następuje:

— Żadnych rozdźwięków w niemieckiej partji socjalistycznej w Polsce niema. Uchwały na zjeździe krajowym N. S. P. P. w Bielsku zostały powzięte jednomyślnie. Najlepszym dowodem, iż sytuacja w łonie partji w Łodzi nie uległa zmianie jest fakt, że siedziba zarządu głównego partji i egzekutywy pozostała w Łodzi.

Wprawdzie dwaj członkowie partji pp. Kuk i Krönig, ustąpili, ale nie pociągnęło to za sobą żadnych skutków organizacyjnych. **Zdarzenia w Niemczech nie odbiły się na partji. Partja prowadzi nadal usilną agitację przeciwko nacjonalizmowi, który spotęgował się w kołach mieszczańskich, pod wpływem wydarzeń w Niemczech.**

Kongres NSPP. uchwalił wystąpić z inicjatywą stworzenia federacji partyj socjalistycznych w Polsce, przyczem jednak partja zachowa nadal swą niezależność. (i)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w niedzielę o godz. 4-ej po południu w dalszym ciągu ciesząca się olbrzymiem powodzeniem komedja W. Katajewa „Kwiecista droga”. Ceny zniżone od 40 gr. do 2.70.

W niedzielę wieczorem bawić będzie publiczność jedna z najlepszych komedyj St. Kiedrzyńskiego, pełna niefrasobliwego humoru — „Ten i tamten”.

TRZY PRZEDSTAWIENIA PO CENACH ZNIŻONYCH.

W poniedziałek wieczorem na ogólne żądanie raz jeszcze jeden iście karnawałowa komedja Lichtenberga „2:2 Mecz małżeński”

We wtorek wieczorem doskonała komedja satyryczna T. Chrzanowskiego „Szlem bez atu”.

W środę rewelacyjna komedja Katajewa — „Kwiecista droga”.

Ceny na wszystkie te widowiska zniżone — od 40 gr. do 2.70.

ŁODZKIE TEATRY POPULARNE.
(Ogrodowa 18).

Z przeznaczeniem całkowitego dochodu na Fundusz Szkolnictwa Zagranicą, Teatr Popularny daje dziś, w niedzielę, o godzinie 12-ej w południe sztukę p. Aleksego p. t. „Robinson Kruzoe” w reżyserji samego autora, z udziałem przeszło 30 artystów oraz chóru.

* * *

Dziś, w niedzielę o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. komedja w 3 aktach Langnera p. t. „Z nędzy do pieniędzy” w reżyserji dyr. Winklera, z udziałem całego zespołu komedjowego.

Bilety w cenie od 50 groszy do zł. 2.50 do nabycia w kasie teatru od godziny 6 wiecz.

ŁODZKIE TEATRY POPULARNE
(sala Geyera, ul. Piotrkowska 295)

Dziś, w niedzielę o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. operetka w 3 aktach Gilberta p. t. „Dorina” w reżyserji Zięciakiewicza, z udziałem całego zespołu operetkowego.

TEATR „ROZMAITOŚCI”.

Dziś w niedzielę, o godz. 12 w poł. „Żółta Łata”, o godz 4.30 i 9.15 „Sumienie świata” z Aleksandrem Granachem.

Ceny zniżone.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

NIEDZIELA, 17 lutego 1935 r.

9.00—9.03: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 9.03—9.07. Muzyka (płyty). 9.07—9.22: Gimnastyka. 9.22—9.30: Muzyka (płyty). 9.30—9.40: Dziennik poranny. 9.40—9.45 Muzyka — płyty. 9.45—9.50 Chwilka pań domu. 9.50—10.00 Zapowiedź programu. 10.00—10.30. Muzyka popularna — płyty. 10.30—11.57 Transmisja Nabożeństwa z kościoła Św. Krzyża w Warszawie. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05 Wiad. meteor. 12.05—12.15 Przegląd teatralny. 12.15—14.00 III Poranek muzyczny — z cyklu „Symfonje Czajkowskiego” — z Filharm. Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Feliksa Rybickiego i Józef Kamiński — skrzypce. W przerwie: około godziny 13.00—13.15 „Świt, dzień i noc we Wrocławiu” — wygł. Jerzy Tuwan. 14.00 — 15.00 Audycja z okazji pięciolecia Rozgłośni Łódzkiej P. R. — Koncert z Filharmonji Łódzkiej, zorganizowany przez Łódzkie Towarzystwo Muzyczne, Wydział Oświaty i Kultury Zarządu m. Łodzi wespół z Rozgłośnią Łódzką Polskiego Radja. Wykonawcy: Chór „Zjednoczone” pod dyr. A. Charuby, Br. Rotsztatówna (skrzypce), E Szumpich (śpiew), prof. W. Lewandowski (fortepian) i inż. Lieberman (akomp.). 15.00—15.15 Feljeton o Łodzi — wygł. red. Czesław Gumkowski. 15.15—16.00. „Od pieśni do piosenki — płyty.

16.00—16.20. „Upał” — nowela morska Mieczysława Jarosławskiego. (Recytacje poezyj)

16.20—16.45. Recital śpiewaczy Sergjusza Benoni'ego.

16.45—17.00. „Nasza Mama” — opowiadanie dla dzieci pióra Ewy Zarembiny.

17.00—17.50 Muzyka do tańca — orkiestra Stefana Rachonia.

17.50—18.00. „Dookoła książek i teatrze” — odczyt z cyklu „Książka i Wiedza” — wygł. red. Świerczewski.

18.00—18.45 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko wyróżnione na konkursie dramatycznym Polskiego Radja p. t. „Jubilat” Arnolda Wilnera.

18.45—19.00. Odczyt z cyklu „Życie młodzieży”.

19.00—19.45 Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Namysłowskiego. W programie muzyka polska.

19.45—19.50: Odczyt. progr. na dzień następny.

19.50—20.00. Feljeton aktualny.

20.00—20.30. „Na wesołej lwowskiej fali”.

20.30—20.40. Dziennik wieczorny.

20.40—20.55. Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R

20.55—21.10. Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli Wacław Frenkiel.

21.10—21.25. Koncert reklamowy.

21.30—23.00. Transmisja z Budapesztu. Wieczór operetek węgierskich. Wykonawcy: orkiestra Budapeszteńska pod dyr. M. Frigyes Friedl'a, E. Rethy i M. Szodö — artyści opery budapeszteńskiej.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.05—23.30. Muzyka salonowa — płyty.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

BERLIN. Koncert wieczorny.
SZTUTGART. Audycja muzyczna.
KOLONJA. Muzyka operowa i operetkowa
WROCŁAW. Muzyka i piosenki.
MONACHJUM. Karnawał monachijski.
BUKARESZT. Koncert rozrywk.
FRANKFURT. Koncert symfoniczny.
M. OSTRAWA. Koncert radjorkiestry.

Nie lekceważyć przeziębienia

Pozornie niewinna choroba może mieć b. poważne konsekwencje

Gwałtowne zmiany temperatury, silne wiatry, dużo wilgoci w powietrzu — to wszystko co charakteryzuje zimę w ostatnich latach w Europie środkowej, nieuchronnie pociąga za sobą wszelkie choroby powstałe z przeziębienia — **katar, kaszel, zapalenie gardła, anginę, grypę itd.** Niebezpieczeństwo tych sezonowych chorób polega na tem, że w swych stadjach początkowych mają one bardzo niewinny charakter i chorzy nie chcą pozostać w domu. O zwróceniu się do lekarza przy takich „głupstwach” nie może być nawet mowy.

A tymczasem wszystkie te przeziębienia, a przedewszystkiem przeziębienia gardła są **chorobami bardzo złośliwemi.** Często mijają po 2—3 dniach bez śladu, ale bardzo często **towarzyszą im bardzo poważne komplikacje.** Tak nprz. zapalenie gardła może spowodować **ropne wrzody na migdałach.** Ale, co gorsze, stwierdzono już, iż istnieje bardzo ścisły związek pomiędzy **anginą a zapaleniem nerek.** Stwierdzono w licznych wypadkach, gdy pacjent po anginie czuje się źle, zwraca się do lekarza i wówczas stwierdza się w moczu obecność białka — najwymowniejsze świadectwo **zapalenia nerek.** Angina pociąga za sobą również **reumatyzm stawów.**

I dlatego przy wszelkiego rodzaju przeziębieniach, a przedewszystkiem przy przeziębieniach gardła, nie wolno brawurować i lekceważyć niedomogi. Trzeba najpoważniej ustosunkować się do pozornie niewinnej choroby, gdyż konsekwencje mogą być b. poważne.

BAL APLIKANTÓW SĄDOWYCH I ADWOKACKICH.

Jedna z najelegantszych imprez karnawałowych będzie niewątpliwie doroczny bal, urządzony staraniem stowarzyszenia aplikantów sądowych i adwokackich w dniu 23 b. m. w salonach Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego (Piotrkowska 243). Wstęp wyłącznie za zaproszeniami.

BIAŁY TYDZIEŃ W KONSUMIE PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE.

Biały Tydzień w Konsumie przy Widzewskiej Manufakturze wstępnym bojem zdobył sobie uznanie całego społeczeństwa łódzkiego.

„Konsum” przy Widzewskiej Manufakturze, Rokicińska 54, dojazd tramwajami 10 i 6, dowiódł i tym razem niezbicie, że jest on bezsprzecznie najtańszem źródłem zakupu wszelkiego rodzaju towarów. Cała Łódź powinna więc wykorzystać „Biały Tydzień”, by zakupić bieliznę damską i męską, obrusy, firanki, chustki, kapy oraz białe towary wyrobu Widzewskiej Manufaktury znanej marki OK po cenach niżej konkurencyjnych. Wszelkie przybory do konserwowania bielizny, jak żelazka zwykłe, żelazka elektryczne, wyżymaczki własnego wyrobu, — sprzedaje również „Konsum” przy Widzewskiej Manufakturze. Niechaj więc wszystkie gospodynie Łodzi wszelkie swoje zapotrzebowania uskutecznią tylko w „Konsumie” przy Widzewskiej Manufakturze.

CZWARTY SKLEP FIRMY „PLUTON” W ŁODZI.

W dniu wczorajszym nastąpiło poświęcenie i otwarcie sklepu sp. akc. „Pluton” T. i M. Tarasiewiczów przy ul. Piotrkowskiej 91.

Po przeszło 50-cio letniej pracy jest to 27 sklep „Plutonu”, które stanowią ilość i organizację, jaką żadna inna polska firma kawowa poszczycić się nie może. Doświadczenie tyloletnie i wyspecjalizowanie się w paleniu i doborze meszanek kawy zdobyło zaufane w szerokich rzeszach publiczności, znajdującej w sklepach „Plutonu” największy wybór gatunków kawy, herbaty, kakao i surogatów kawy.

Dla wygody klienteli s. a. „Pluton” zdecydowała się otworzyć w najlepszym punkcie Łodzi swój czwarty sklep. Filja ta swem urządzeniem wyróżnia się na terenie Łodzi, gdyż z nowoczesnym wyglądem łączy charakter placówki, poświęconej wyłącznie sprzedaży kawy i herbaty.

Należy sądzić, że nowo otwarty sklep zdobędzie również zwolenników, jak i dotychczas istniejące filje „Plutonu”.

OSTATNIE DNI SPRZEDAŻY LOSÓW LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Już we wtorek, 19 lutego rozpocznie się ciągnienie 1-ej klasy 32-ej wielkiej Loterji Państwowej i trwać będzie 4 dni. Wylosowanych zostanie 13 tysięcy wygranych z wygraną 100.000 zł. na czele. Losy kupuje każdy w kolekturze N. Jatka, znanej powszechnie jako największa i najszczęśliwsza.

Woj. Nakonielcznikoff i p. Kazimierz Piłsudski

na otwarciu lokalu klubu szachowego w Łodzi

Łódź, 16 lutego.

(PAT) W sobotę odbyło się uroczyste otwarcie nowego lokalu Łódzkiego Klubu Szachowego z udziałem przedstawicieli zarządu Polskiego Związku Szachowego, w osobach pp.: wojewody Nakonieсznikoff-Klukowskiego, Kazimierza Piłsudskiego, płk. dypl. Steyfera i radcy Pawłowskiego.

Po uroczystem otwarciu rozpoczął się turniej, który dał następujące rezultaty:

Przepiórka (Warszawa — Regiedziński (Łódź) remis, Appel (Łódź) — Łowcki (Warszawa) remis, Steinfeld (Warszawa) — inż. Kahane (Łódź) remis, Hirszbajn (Łódź) — Tuhan-Baranowski (Warszawa) remis, Gruenfeld (Łódź) wygrał z Kremerem (Warszawa), Szapiro (Łódź) wygrał z Sztickgoldem (Warszawa), Młynek (Warszawa) wygrał z Szpiro (Łódź), Najders (Warszawa) przegrał z Kolskim (Łódź). Jagielski (Warszawa) przegrał z Landauem (Łódź)), Frydman (Łódź) przegrał z Klepfiszem (Warszawa).

Stan turnieju przedstawia się 6:4 na korzyść Łodzi.

Po meczu odbył się bankiet.

Jutro rozpoczną się ogólnopolskie przedolimpijskie zawody kwalifikacyjne.

OSOBISTE.

Dr. Tatjana Rozenblat, tłumacz przysięgły dla języka włoskiego, została mianowana tłumaczem przysięgłym dla języka hiszpańskiego przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

* * *

P. inż. Aleksander Russak został mianowany przez p. Ministra Sprawiedliwości reskryptem z dn. 22 stycznia r. b. tłumaczem przysięgłym dla języków hebrajskiego i żydowskiego w Okręgu Warszawskiego Sądu Apelacyjnego z siedzibą w Łodzi.

WIELKA UCZTA DLA MIŁOŚNIKÓW KINA.

Niezwykle ciekawie zapowiada się następny program kina „Europa”, w którym ujrzymy po dłuższej przerwie niezapomnianego „Króla Cyganów”, fenomenalnego artystę i śpiewaka, Jose Mojicę w filmie p. t. „Pieśń kozaka”.

Ponadto ukaże się na ekranie przepotężna rewja muzyczna p. t. „42 ulica”, realizacja amerykańskiego króla operetki, George White'a. Tak wspaniałej, kosztownej i oryginalnej rewji nie oglądaliśmy dotychczas w Łodzi. Głosy prasy zagranicznej jednogłośnie stwierdzają, że takiego imponującego widowiska filmowego dotychczas nie było.

NR. 8.

Urentownienie reklamy na Targach Poznańskich.

Jednym z ciekawych działów Targów Poznańskich, który po raz pierwszy będzie organizowany na tegorocznych Targach (28 kwietnia — 5 maja) będzie „reklama”. Dział ten dzielić się będzie na następujące sekcje: prasa, grafika i opakowania, przedmioty reklamowe i reklama świetlna, wreszcie sekcja usług reklamowych, sztuki reklamowej i biur reklamowych. Ponieważ Targi Poznańskie są miejscem skoncentrowanego popytu wynoszącego globalnie kilkaset miljonów złotych, przeto przedłożenie wytwórcom i kupiectwu najnowszych form rentownej reklamy we wszystkich jej przejawach, stanowi racjonalne dopełnienie gospodarcze treści Targów. W dziale tym wiele fabryk znajdzie nowe tematy pracy dla swej produkcji, a biura usług reklamowych i prasy będą mogły na miejscu sporządzać kosztorysy całych kampanij reklamowych dla przemysłu polskiego i zagranicznego, wskazując na ich najbardziej rentowne formy w polskich warunkach.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Inicjatywa prywatna w życiu gospodarczem

Przemówienia ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu.—Inicjatywa prywatna znajdzie opiekę i poparcie. — Rząd nie ma tendencyj etatystycznych.— Niedomagania administracji skarbowej

Kryzys nietylko w bardzo silnym stopniu osłabił i tak wątły nasz organizm gospodarczy, ale w miarę, jak się pogłębia i oddala nas od chwili względnego „prosperity", **osłabia odporność społeczeństwa** na ciosy natury gospodarczej i podważa coraz bardziej wiarę w możliwość wybrnięcia z ciężkiej sytuacji własnemi siłami. Potęguje to drzemiące w społeczeństwie podświadome **pierwiastki wiary w omnipotencję rządu** co jest niewątpliwie zjawiskiem niepożądanem, choć psychologicznie wytłumaczonem.

Z drugiej zaś strony przeciętny obywatel skłonny jest doszukiwać się pewnej analogji między wiedzą lekarską a wiedzą ekonomiczną, oczekując od uznanych przez społeczeństwo przedstawicieli nauki ekonomicznej pozytywnych, ściśle **określonych środków dla walki z kryzysem,** nie zadawalając się naukowem tylko ustaleniem djagnozy.

W oczekiwaniu poprawy

W świetle powyższych wywodów można znaleźć dosadne wytłumaczenie zjawiska, którego jesteśmy świadkami. **Enuncjacje rządowych kierowników resortów gospodarczych cieszą się wyjątkowo silnem zainteresowaniem szerokich sfer społeczeństwa,** czynnych w życiu gospodarczem kraju, a referaty wygłaszane przez wybitnych ekonomistów na temat panującego kryzysu gospodarczego ściągają tłumnie słuchaczy nawet z tych warstw, które przed kryzysem nie wykazywały większego zainteresowania dla prelekcyj na tematy gospodarcze.

To zainteresowanie społeczeństwa problemami ekonomicznemi, jest niewątpliwie rzeczą pożądaną, wykorzystując je jednak jednocześnie zwalczać należy nieuzasadnioną wiarę w omnipotencję państwa, czy też „znachorstwo" gospodarcze, wskazując natomiast na to, że **harmonizowanie racjonalnej polityki gospodarczej z nieustannym wysiłkiem opanowania sytuacji indywidualnych warsztatów i placówek gospodarczych jako całości, stanowi zasadnicze założenie poprawy obecnych warunków bytowania.**

Jeżeli z tego punktu widzenia podejdziemy do omówienia ostatnio wygłoszonych przemówień ministra przemysłu i handlu i ministra skarbu, to niewątpliwie będziemy mogli stwierdzić, iż o ile chodzi o politykę gospodarczą państwa, istnieją uzasadnione podstawy do przypuszczenia, że ta polityka **wchodzi coraz mocniej na tory ułatwiające inicjatywie prywatnej walkę z przeciwnościami w dobie kryzysu i pozwala mieć nadzieję, że wysiłki jednostki czynnej w życiu gospodarczem nie będą paraliżowane przez kolidujące z tendencjami zarobkowemi zarządzenia władz państwowych.**

Zagadnienie etatyzmu

Nie wchodząc w bliższą analizę poszczególnych punktów expose p. ministra przemysłu i handlu, które obejmuje całokształt zagadnień związanych z działalnością tego resortu, chcemy jak najdobitniej podkreślić, że p. minister przemysłu i handlu **odżegnywa się z całą stanowczością od tendencyj etatyzacji życia gospodarczego,** że interwencjonizmowi państwowemu (który zbyt szeroko pojęty, niewątpliwie hamuje inicjatywę prywatną), zakreśla bardzo ograniczone i ściśle ustalone granice, podyktowane wyłącznie racją państwową, że wreszcie, co najsilniej winno być podkreślone, stoi na stanowisku **stworzenia przez państwo tych warunków pracy, które umożliwią jednostce zarobkowanie, warsztatom rentowność,** a temsamem stworzą drogę do gólnego dobrobytu.

A jeżeli chodzi o przemówienie ministra skarbu, to sam fakt, iż przyznaje on otwarcie **istnienie szeregu niedomagań bardzo istotnych,** potęgujących atmosferę fiskalizmu i utrudniających konsolidację stosunków gospodarczych, że w sposób niedwuznaczny zdradza tendencje **w kierunku złagodzenia panującej obecnie w tej dziedzinie sytuacji,** pozwala mieć uzasadnioną nadzieję, iż wchodzimy wreszcie w okres, w którym owe warunki pracy, o których mówi p. minister przemysłu i handlu, **nie będą się kłóciły z zarządzeniami i praktyką administracji skarbowej.**

Drogi polityki gospodarczej

Jeżeli znany ekonomista polski prof. Lipiński w ostatnio w stolicy wygłoszonym referacie o problematyce walki z kryzysem twierdził, że **Polska zupełnie słusznie weszła na tory polityki deflacyjnej,** że skoro inflacja nie jest drogą do zdrowego i na dłuższą metę obliczonego ożywienia życia gospodarczego, gdyż zdradza zbyt wiele momentów spekulacyjnych, że również reflacja opiera się na błędnem założeniu uzależniającem poprawę od powrotu do wysokich cen, (choć nie o poziom cen chodzi a o proporcję cen dóbr konsumcyjnych i wytwórczych oraz o odpowiedni stosunek między cenami a kosztami), że więc mimo całego szeregu momentów negatywnych, **kierunek polityki deflacyjnej uważać należy za najmniejsze zło,** — to idąc konsekwentnie po tej linji możemy się niewątpliwie doczekać poprawy, o ile skoncentrowany wysiłek całego społeczeństwa na odcinku gospodarczym nietylko **nie napotka na przeszkody ze strony czynnika rządowego a przeciwnie, będzie z tej strony jak najsilniej podtrzymany.**

A poruszone wyżej przemówienia programowe naszych ministrów gospodarczych pozwalają nam w to wierzyć.

Dr. Adolf Atlas.

Zapasy przędzy szybko maleją

W ciągu dekady składy zmniejszyły się o 115 tys. kg. — Jakie będzie uruchomienie przędzalń

Ostatni tydzień przeszedł na łódzkim rynku przędzy bawełnianej **pod znakiem dość poważnego ożywienia,** co tłumaczyć należy wzmożonem zapotrzebowaniem na poszczególne numery przędzy bawełnianej, w związku z ożywieniem sezonowem we włókiennictwie. Zaznaczyć należy, iż od końca stycznia do 10 lutego r. b. **zapasy przędzy bawełnianej na tutejszym rynku zmniejszyły się o blisko 115 tysięcy kg.** Ceny przędzy, jak narazie, nie uległy żadnym zmianom, kształtując się ściśle w granicach dotychczasowych.

Jak wiadomo, prowizorjum na rynku przędzy bawełnianej kończ-- się z dniem 16 lutego r. b., poczem kartel nie będzie już miał wpływu na regulowanie produkcji, jakie więc będzie uruchomienie w poszczególnych przędzalniach bawełnianych w tej chwili trudno jeszcze przewidzieć. Jak już donosiliśmy — po wyczerpaniu się dotychczasowych zapasów surowca o stopniu uruchomienia decydować będzie przydział bawełny za cłem ulgowem. Wśród przędzalników łódzkich panuje przekonanie, iż min. przemysłu i handlu przy podziale tym przyjmie **za podstawę normę 48 godzin tygodniowego uruchomienia na jedną zmianę.**

Opłaty za świadectwa przemysłowe

ulegną zmianie.—Przed rewizją klasyfikacji przedsiębiorstw

Klasyfikacja przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, od której uzależniona jest cena świadectwa przemysłowego, przewidziana jest w art. 23 ustawy o podatku przemysłowym.

Obecna klasyfikacja z pewnemi zmianami pochodzi z r. 1898. Niejednokrotnie wysuwany był pogląd, iż **świadectwa przemysłowe są przestarzałą formą obciążania płatników,** że jest to przeżytek, wymagający zupełnego zlikwidowania. Jednak **skasowanie świadectw przemysłowych nastąpi dopiero po ostatecznem zrewidowaniu obecnego prawodawstwa podatkowego.** W chwili obecnej wysuwa się na czoło sprawa, związana z **rewizją obowiązującej taryfy świadectw przemysłowych.**

Organizacje gospodarcze przystępują do opracowania wielkiego memorjału, który przedłożony będzie władzom skarbowym, a obejmie **zagadnienie podziału przedsiębiorstw w sposób nowoczesny,** odpowiadający dzisiejszym potrzebom gospodarczym. Sprawa świadectw przemysłowych **będzie załatwiona, jak twierdzą, jeszcze w 1935 roku.**

Kresy Zachodnie coraz mniej kupują

w Łodzi.—Spadek obrotów o 20—"0 proc.

Kresy zachodnie są dla włókiennictwa łódzkiego **niezmiernie ważnym terenem zbytu,** na który nastawiona jest produkcja wielu fabryk zarówno wielkiego, jak i średniego przemysłu. Województwa poznańskie i pomorskie są ogromnym rynkiem zbytu **nietylko dla manufaktury lecz również dla galanterji włókienniczej, szczególnie dla pończosznictwa łódzkiego.**

Do roku 1928 wymiana pomiędzy włókiennictwem łódzkiem a zachodniemi województwami była bardzo żywa. Ostatnio jednak sytuacja uległa radykalnej zmianie. **Obroty pomiędzy Łodzią a Wielkopolską i Pomorzem bardzo poważnie zmalały.** Zdaniem sfer zainteresowanych spadek tych obrotów wyniósł w stosunku do tego samego okresu r. 1934 **20 proc. w stosunku zaś do r. 1933 — 30 proc.**

Wskutek tak poważnego zmniejszenia się obrotów, **konkurencja** pomiędzy poszczególnymi agentami firm łódzkich oraz wojażerami **działającymi na tamtejszym terenie bardzo się zaostrzyła,** powodując wydatną nieraz **zniżkę oferowanych cen.**

Zagraniczni akcjonarjusze Banku Polskiego

Wymiana akcyj 1-ej emisji

W okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia 1934 roku Bank Polski wymienił **885.559 akcyj I emisji** na akcje nowego wzoru, przyczem wydano 411.400 akcyj imiennych oraz 474.159 akcyj na okaziciela. Pozatem w posiadaniu skarbu państwa znajdują się akcje dawnego typu II emisji w ilości 500 tysięcy sztuk.

Kapitał zakładowy Banku Polskiego wynosi 150 miljonów zł. i podzielony na 1.500.000 akcyj po 100 złotych każda. Po uwzględnieniu 47.533 akcyj, stanowiących lokatę Funduszu Emerytalnego i Funduszu Zwrotnego Banku Polskiego pozostaje jeszcze do zamiany akcyj dawnego typu na akcje nowego wzoru ogółem 66.908 sztuk.

Na imię zagranicznych posiadaczy zapisanych było w księdze akcjonarjuszów w dniu 31 grudnia roku ubiegłego **7.050 akcyj** — po uwzględnieniu zamiany akcyj imiennych na akcje okazicielskie.

Do końca 1934 roku nie przedstawiono do opłaty kuponów dywidendowych z lat poprzednich od akcyj Banku Polskiego na sumę zł. 405.788.

Zniżka funta

Na łódzkim rynku pieniężnym nastąpiło wczoraj ponowne **lekkie osłabienie notowań walut.** Dolary ofiarowywano po 5.27, płacono po 5.26, funty przy bardzo małem zainteresowaniu notowano po 25.90 w żądaniu i 25.80 w kupnie. Marka niemiecka 2.04—2.03.

Dla papierów tendencja była mocna. Poż. stabilizacyjną dokonywano obrotów po kursie od 73.00 w sprzedaży do 72.75 w kupnie, dolarówką od 55.00 do 54.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi w r. 1933 notowano po 54.50 w żądaniu i 54.25 w płaceniu.

Bank Polski kupował dolary po 5.25, 5.26 i 5.28, funty zaś po 25.68, t. j. **po cenie o 5 punktów niższej.**

Rozporządzenie o podatku dochodowym

W 9-tym numerze Dziennika Ustaw ogłoszone zostało zapowiadane przez nas **rozporządzenie ministra skarbu w przedmiocie przesunięcia terminu do składania zeznań dla wymiaru podatku dochodowego na rok 1935** przez osoby fizyczne i spadki wakujące, prowadzące księgi handlowe lub gospodarcze oraz terminu płatności przedpłaty.

Mianowicie, termin do składania zeznań dla prowadzących księgi handlowe, **przesuwa się do 1 kwietnia 1935 r.** To samo dotyczy terminu płatności zaliczki.

Losowanie papierów procentowych

W dniu 1 marca r. b. odbędzie się losowanie nast--ujących papierów procentowych: 5 proc. obligacyj komunalnych Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu, 3 i pół proc. i 4 proc. obligacyj komunalnych konwersyjnych Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu oraz **4 proc. premjowej pożyczki dolarowej.**

BEZ WEŁNY ZAGRANICZNEJ

przemysł włókienniczy nie może istnieć. — Zużycie wełny krajowej nie przekracza 5 proc.

Przy omawianiu eksportu włókienniczego w ubiegłym roku rzuca się w oczy fakt, iż wywóz przędzy czesankowej **wypadł stosunkowo najlepiej.** Eksport włókienniczy, naskutek najróżniejszych niepomyślnych przyczyn, obniżył się prawie o 30 proc., wówczas gdy **wartość wywiezionej przędzy czesankowej,** pomimo utrzymywania się niesłychanie niskich cen, zmniejszyła się zaledwie o kilkanaście procent, osiągając jednak imponującą pozycję przeszło **11 milj. złotych.** Również eksport wyrobów wełnianych, aczkolwiek w roku ubiegłym wykazał redukcję, odegrał w ogólnym eksporcie włókienniczym dużą rolę.

Ten stan rzeczy potwierdza konieczność otaczania szczególną uwagą zagadnień, związanych z eksportem produkcji przemysłu wełnianego, gdyż w przeciwnym wypadku przy stale pogarszających się warunkach wywozu włókienniczego, dalsze redukcje eksportu pociągnęłyby obniżenie się czynnego salda naszego bilansu handlowego. Zauważyć tu należy, że już saldo obrotów handlowych z szeregiem krajów, importujących polskie wyroby włókiennicze, znacznie się pogorszyło.

Obecnie w sferach przemysłu wełnianego, **duże zaniepokojenie wywołała wiadomość, iż Związek Izb i Organizacyj Rolniczych zwrócił sie ostatnio do czynników rządowych o obniżenie taryf kolejowych na przewóz wełny krajowej przy jednoczesnem podwyższeniu taryf przewozowych na wełnę importowaną.**

Należy podkreślić, iż zużytkowanie wełny krajowej przez przemysł jest najzupełniej nikłe i nie przekracza **5 proc.** Wynika to nietylko z niespółmiernie niskiej ilości hodowanych owiec, lecz jakości tej wełny. Oczywiście, iż podniesienie jakości, wydajności jak i ilości gatunków produkowanej wełny nie jest sprawą ani łatwą, ani możliwą do zrealizowania w najbliższych kilku, czy nawet kilkunastu latach. Do tego celu niezbędne jest uruchomienie kapitałów wynoszących **setki miljonów złotych.** Przy obecnym stanie rzeczy przędzalnictwo czesankowe w stu procentach może przerabiać **tylko surowiec zagranicz-ny,** zaś przędzalnictwo zgrzebne z wełny krajowej korzystać może jedynie w minimalnym zupełnie stopniu. Stosunek przerobionej wełny krajowej do wełny zagranicznej wyraża się jak 5—100.

Z uwagi na to nakładanie nowych ciężarów na przemysł dla celów popierania produkcji wełny krajowej, jest absolutnie niewskazane i mogłoby przynieść jak najniepomyślniejsze dla życia gospodarczego rezultaty. Podwyższenie więc taryf kolejowych dla przewozu wełny surowej, pranej czy czesankowej pochodzącej z zagranicy, **nie powinno mieć miejsca,** raczej taryfa winna ulec redukcji, co przyniosłoby przemysłowi włókienniczemu pożądane korzyści.

Porozumienie producentów

świec w Łodzi

W dniach ostatnich doszło tutaj do zawarcia ściślejszego **porozumienia pomiędzy producentami świec,** przyczem ilość członków tego porozumienia dochodzi w tej chwili do 20, przeważnie z pośród małego przemysłu.

Porozumienie powyższe ma na celu **zapobieżenie silnej konkurencji, jaka dawała się odczuć w tej branży. Pierwszym warunkiem umowy jest zobowiązanie się producenta do nieużywania japońskiego surowca,** którego stosowanie spowodowało znaczny spadek cen.

Zebranie wierzycieli „Pe-Pe-Ge"

Sąd grodzki w Grudziadzu zwołał na dzień 26 lutego **zebranie wierzycieli Sp. Akc. Polski Przemysł Gumowy,** znajdującej się, jak wiadomo. od 4 lat pod nadzorem sądowym. Na zebraniu tem sfinalizowany ma być układ pojednawczy. **Najpoważniejszymi wierzycielami PE-PE-GE są kapitaliści francuscy.** Francuska firma przemysłu gumowego Houtschisson, rości sobie do PE-PE-GE **pretensje w wysokości 6 miljonów złotych.**

Wzrost produkcji

sztucznego jedwabiu

Światowa produkcja sztucznego jedwabiu osiągnęła w roku 1934 rekordową cyfrę *357,8 milj. klg., wobec 303,2 milj. klg. w roku 1933,* 240,2 milj. klg. w roku 1932, 224,6 milj. klg. w r. 1931, — 192,9 milj. klg. w roku 1930, 190,1 milj. klg. w roku 1929 i tylko 16,2 milj. klg. w roku 1913.

Japonja podniosła swą produkcję w roku 1934 w stosunku do roku 1933 o 51 proc., Niemcy o 34 proc., Włochy o 30 proc., Francja o 14 proc., Wielka Brytanja o 11 proc., Stany Zjednoczone o 1 proc., Kanada o 4 proc., *Polska o 20 proc.,* Czechosłowacja o 16 proc., Hiszpanja o 13 proc. i Brazylja o 33 proc. Natomiast Holandja zmniejszyła produkcję o 11 proc., Szwajcarja o 1 proc., Belgja o 2 proc., Austrja o 17 proc.

Giełda pieniężna

Warszawa, 16 lutego.

Dewizy: Belgja 123.62, Gdańsk 172.84, Holandja 358.10, Londyn 25.82, Nowy Jork 5.29 trzy ósme, Nowy Jork (kabel) 5.29 pięć ósmych, Paryż 34.94,5, Szwajcarja 171.46, Włochy 45.02, Berlin 212.60.

Obroty średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych — 5.28 jedna czwarta. Rubel złoty 4.56 — 4,55,5. Dolar złoty 8.88 trzy czwarte. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 201.50. Funt sterl. (banknoty) w obrotach prywatnych 25.85.

Papiery procentowe. 7 proc. poż. stabilizacyjna 73.13 J 73.25 — 73.13 (odcinki po 500 dol.), 73 50 (w proc.), 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 54.35, 5 proc. konwersyjna 68.50, 8 pr. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.) 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.), 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25, 7 proc oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25, 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00, 7 proc. L. Z. Banku Rolnego — 83.25, 8 proc. L. Z. Tow. Kred. Przem. Pol. funtowe 80.00, 7 proc. L. Z. ziemskie dolar. 50,75, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 54.50, 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r. 62,25, 5 proc. L. Z Łodzi 1933 r. 54.00.

Akcje. Bank Polski 99.50 — 99.75 — 99.50, Lilpop 9.35, Starachowice 13.10.

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie mocniejsza, dla Listów zastawnych niejednolita, dla akcji mocniejsza (obroty małe).

W obrotach prywatnych pożyczki dolarowe 7 proc. śląska 73.50 (w proc.), 7 proc. st. m. Warszawy 73.00 — 73.25 (w proc.).

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5,28 i pół, kupno — 5.28, poż. budowlana 47.00—46.60, poż. inwestycyjna 117.50—117.00, dolarówka 54.00—53.50, poż. stabilizacyjna 73.00—72,50, Bank Polski 99.00—98.00, 5 proc L. Z. m. Łodzi za rok 1933 — 54.50—54.00. Tendencja utrzymana.



„Należy zapłacić", czy „prosimy zapłacić"

Na marginesie biurokratycznych metod „urzędowania" w przedsiębiorstwach handlowych

Najsurowszy krytyk nie zaprzeczy temu, że **odbiurokratyzowanie urzędów państwowych w Polsce czyni ciągle postępy.** Urzędnik coraz więcej myśli o rzeczy samej, a coraz mniej o formie; coraz więcej stara się ułatwić obywatelowi załatwienie sprawy; coraz bardziej stara się zrozumieć interesanta i być przezeń zrozumianym; jest coraz grzeczniejszy.

Jeszcze większe postępy uczyniły w tym kierunku przedsiębiorstwa, wydzielone z administracji ogólnej. Dzięki stałemu naciskowi zgóry — **stosunek kolei do klijenta znacznie się poprawił.** Jeszcze znaczniej — stosunek wzajemny poczty i jej interesanta: poczta poczyna sobie coraz bardziej po kupiecku, stara się obsłużyć — nawet najdrobniejszemi usługami — klijenta: stara się zrozumieć potrzeby swego rynku.

Temu odbiurokratyzowaniu aparatu administracyjnego państwa i jego przedsiębiorstw — towarzyszy, co jest tem dziwniejsze, **biurokratyzacja wielu przedsiębiorstw prywatnych.** Zwłaszcza tych, które zbliżone są do monopolu prawnego czy faktycznego.

Pracownicy takich przedsiębiorstw starają się **jaknajbardziej „urzędować" w najgorszem tego słowa znaczeniu.** Poprostu dają wyraz swej tęsknocie za „cząstką suwerenności", której — jakże zresztą fałszywem odbiciem zewnętrznem! — jest **biurokratyczne traktowanie interesanta.**

Pewne łódzkie przedsiębiorstwo przemysłowe zwróciło nam uwagę na „urzędowanie" pewnego łódzkiego biura powołanego do koncentrowania obrachunku z klijentem **w zakresie asekuracji ogniowej.**

Owo biuro zwraca się do klijenta z zawiadomieniem o wystawieniu polisy i z żądaniem odbioru polisy.

Przedewszystkiem styl. Nie prosi o zapłatę, bo to widocznie nie licuje z jego źle zrozumianą godnością. Wzgląd używa w swych „pismach" zwrotów w osobie trzeciej: to nadaje „pismu" surowości oficjalnej. Nasze biuro zazdrości władzy: **nie prosi więc, a podaje do wiadomości, że „należy wpłacić".** Godniej to i groźniej.

Dostarczenie polisy klijentowi uważa więc omawiane tu biuro za zbyteczne ułatwienie. Też niezgodne z „trybem urzędowania". **Lepiej wezwać do podjęcia polisy** za równoczesną zapłatą składki.

A klijent, przynajmniej światlejszy (chcemy przecież żeby takich było jak najwięcej!) powinien sobie uważnie polisę przeczytać: a nuż są tam treści niezgodne z jego wnioskiem, a nuż są omyłki.

W danym wypadku chodzi o firmę, której siła finansowa jest w Łodzi więcej niż notoryczna. Możnaby więc trochę **poindywidualizować klijenta: to też cechuje kupca w przeciwstawieniu do biurokraty.** Ale gdyby nawet nie ufano klijentowi, w sukurs przychodzi prawo: „Jeżeli wypadek przewidziany ubezpieczeniem zaszedł przed zapłatą pierwszej lub jednorazowej składki, zakład ubezpieczeń nie odpowiada za wypadek" (art. 7 p. 4 przepisów tymczasowych o ubezpieczeniach). Można więc bez żadnego ryzyka klijenta **bardziej po kupiecku potraktować.**

X.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 12.65, luty 12.40, marzec 12.43—44, kwiecień 12.46, maj 12.49—50, czerwiec 12.50, lipiec 12.52, sierpień 12.48, wrzesień 12.44, październik 12.41, listopad 12.44, grudzień 12.48—49, styczeń 12.51.

NOWY ORLEAN. Loco 12.63, marzec 12.43, maj 12.50, lipiec 12.54, październik 12.41, grudzień 12.47, styczeń 12.46.

LIVERPOOL. Loco 7.11, marzec 6.89, kwiecień 6.86, maj 6.83, czerwiec 6.80, lipiec 6.77, sierpień 6.75, wrzesień 6.69, październik 6.65, listopad 6.62, grudzień 6.60, styczeń 6.58, luty 6.59, marzec 6.57.

EGIPSKA. Loco 8.80, marzec 8.43, maj 8.4[illegible], lipiec 8.48, październik 8.48, listopad 8.43, styczeń 8.43, luty 8.43.

UPPER. Loco 7.59, marzec 7.46, maj 7.49, lipiec 7.49, październik 7.39, listopad 7.42, styczeń 7.46, luty 7.42.

BREMA. Loco 14.63, marzec 13.80, maj 14.23, lipiec 14.37.

WIEŚCI SPORTOWE

Obrady PZPN-u w Katowicach

Siedziba związku pozostaje nadal w Warszawie

Katowice, 16 lutego.

Obrady sejmiku piłkarskiego, odbywającego swe walne zebranie w Katowicach, wyróżniają się tym razem niezwykle wysokim poziomem i widać, że delegatom wszystkich niemal okręgów leży na sercu dobro sportu polskiego, a nie jak to przeważnie dotychczas bywało, sprawy wewnętrzne danego okręgu.

Pierwszy dzień obrad poświęcony był niemal w całości dyskusji nad działalnością ustępujących władz, przyczem gorzkie łzy wylewali delegaci Lublina i Lwowa, niezadowoleni z działalności PZPN-u.

Na zakończenie dyskusji udzielono ustępującym władzom absolutorjum, przyczem jedynie Lwów wstrzymał się od głosowania.

Z ważniejszych uchwał, zapadłych na wczorajszem zebraniu, wymienić przedewszystkiem należy odrzucenie jednakowo brzmiących wniosków Lublina i Lwowa o przeniesienie siedziby PZPN-u do Krakowa.

Generalnym mówcą był na zebraniu przewodniczący delegacji krakowskiej red. Statter, który też zgłosił szereg wniosków, mających na celu usanowanie stosunków w piłkarstwie.

Sobotniemu zebraniu przedpołudniowemu przewodniczył inspektor Żółtaszek ze Śląska, a obrady popołudniowe prowadził prezes Konopka z Łodzi — obaj niezwykle sprężyście.

—:o:—

Pięściarze Hakoahu przegrywają w Warszawie

Warszawa, 16 lutego.

W Warszawie rozegrany został drużynowy mecz pięściarski pomiędzy łódzkim Hakoahem a miejscowym Fortem Bema. Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu warszawskiego w stosunku 9:5. Łodzianie wystąpili osłabieni brakiem Fagota. Punkty dla zespołu łódzkiego zdobyli: Wolfowicz, remisując z Wielgasiewiczem, Wdowiński bijąc na punkty Wichlińskiego i Blibaum zwyciężając również na punkty Strzelca. Pozostali zawodnicy Hakoahu, a więc Gotfryd, Zussman i Frydman przegrali swe walki.

Koszykarze przegrywają mecz z Estonją

Tallin, 16 lutego.

W międzypaństwowym meczu koszykówki, rozegranym tu dzisiaj w godzinach wieczorowych pomiędzy Polską a Estonją reprezentacja Polski doznała porażki, przegrywając mecz w wysokim stosunku 19:47 (9:25).

Dobra postawa skoczków na mistrzostwach F.I.S.

Praga, 16 lutego.

W ramach mistrzostw narciarskich Europy rozegrany został konkurs skoków do kombinacji, w którym zawodnicy polscy zajęli bardzo dobre miejsca. Najlepszym z polaków okazał się Bronek Czech, który skokami 57 i 67,5 uplasował się na dziewiątem miejscu. Stanisław Marusarz zajął II miejsce skokami 63 i 65, Orlewicz 17, Górski 18. Konkurs rozegrany został w fatalnych warunkach atmosferycznych. Konkurs wygrał norweg Hagen skokami 57 i 57,5.

Życie społeczne

ZE STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I ARCHITEKTÓW W ŁODZI.

Stowarzyszenie Inżynierów i Architektów w Łodzi urządza we wtorek, dnia 19 lutego r. b. o godz. 21-ej w sali odczytowej Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej nr. 53 odczyt dr. M. Sohleyena p. t. „Z teorji reakcji chemicznych" (w rocznicę śmierci Habera).

Zarząd Stowarzyszenia prosi Szan. Kolegów o liczne i punktualne przybycie. Goście mi le widziani. Wstęp wolny.

Z ORGANIZACJI PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO KOBIET DO OBRONY KRAJU.

Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju, Koło Lokalne w Łodzi, zawiadamia, że dn. 23 lutego 1935 r. urządza zabawę taneczną pod łaskawym protektoratem Pani Wojewodziny Hauke-Nowakowej i Pani Generałowej Langnerowej w lokalu Stowarzyszenia Techników, Piotrkowska 102. Strój wieczorowo-wizytowy. Wejście 3 zł. dla akademików 2 zł. tylko za zaproszeniami. Początek o godz. 21-ej.

DOROCZNY BAL URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH.

Tradycyjnym zwyczajem Stow. Urzędników Skarbowych woj. łódzkiego urządza w dniu 2 marca r. b w sali Tow. Śpiewaczego ul. 11 Listopada 21, bal pod protektoratem JWPaństwa Zygmuntostwa Kucharskich. Powstały Komitet bale opracował nader urozmaicony program, — który daje pełną gwarancję beztroskiej zabawy. Bale Stow. Urzędników Skarbowych mają swoją dobrze ustaloną opinję i zawsze stanowią największą atrakcję karnawału.



Skradziono mu pieniądze wygrane na loterji

Dwaj cyganie i dorożkarz aresztowani w Tomaszowie

Tomaszów, 16 lutego.

W 4-ej klasie 31 loterji państwowej padła w Tomaszowie wygrana 100.000 zł. Jednym z wybrańców losu był rzemieślnik... cownik kowalski, Antoni Lipski ul. Jeziorna 5), który na połowę posiadanej ćwiartki wygrał 10.000 zł. Lipski po stanowił godnie uczcić uśmiech losu. Zaprosił kilku cyganów, zamieszkałych przy ul. Zawadzkiej, z którymi popijał od czwartku popołudnia do piątku w po łudnie. Wieczorem towarzystwo przeniosło się do mieszkania cygana Kalinowskiego, gdzie **przy muzyce cygańskiej rozpoczęła się zabawa na dobre.** Sprowadzono nowy transport wódek i win, oczywiście na koszt Lipskiego. Po kilkugodzinnej libacji całe towarzystwo było zupełnie pijane. Znalazł się jednak jeden gość dość trzeźwy, **albowiem potrafił wyciągnąć Lipskiemu z kieszeni 3.000 złotych.**

Lipski spostrzegł brak pieniędzy dopiero podczas przejażdżki dorożką po mieście. Zameldował o kradzieży policji, oskarżając o kradzież dwuch cyganów i jednego dorożkarza. Całą trójkę aresztowano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Pieniędzy nie odnaleziono.

Wzrost zatrudnienia w T. F. S. J.

Przedsiębiorstwo uruchomiło nowy dział produkcji

Tomaszów, 16 lutego.

Dyrekcja Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu uruchomiła częściowo nowy dział fabrykacji, angażując robotników za pośrednictwem Ekspozytury P. U. P. P.

Narazie pracę znalazło 18 robotników.

Praca w tym dziale jest bardzo odpowiedzialna i niebezpieczna, to też robotnicy zatrudnieni będą tylko po 4 godziny dziennie. Uruchomione będą 4 zmiany po 4 godziny.

Narazie nie wiadomo ilu robotników znajdzie pracę na tym nowym oddziale.

Fakt zatrudnienia nowej partji bezrobotnych jest bardzo pocieszający. — Niewątpliwie nowy oddział T. F. S. Y. został zaopatrzony w urządzenia, zabezpieczające robotników zarówno pod względem zdrowotnym jak i od nieszczęśliwych wypadków.

Tomaszów Mazowiecki

OFIARA ZACZADZENIA.

Przed kilku dniami donosiliśmy o nagłym zgonie 68-letniej Heleny Szewczykowskiej, zamieszkałej przy ul. Bartosza Głowackiego 50. Obecnie sekcja zwłok wykazała, że Szewczykowska zmarła wskutek zaczadzenia.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

W czwartek, dnia 21 bm. o godz. 19.30 odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym: — Przyjęcie protokułów z poprzednich posiedzeń rady miejskiej, Komunikaty, Powołanie komisji finansowo-budżetowej, Wolne wnioski.

OGŁOSZENIE.

Nadzorca Sądowy nad przedsiębiorstwem firmy „Browar Parowy Karola Anstadta", mającej siedzibą w Łodzi przy ul. Sędziowskiej nr. 15, podaje do wiadomości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym decyzją z dnia 7 grudnia 1934 r. postanowił zarządzić otwarcie postępowania układowego pomiędzy wymienioną firmą a jej wierzycielami

Stosownie do art. 40 Rozp. Prez. Rzplitej o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. nr. 3 z r. 1928 poz. 20) Nadzorca Sądowy w porozumieniu z Sędzią Komisarzem Gutekunstem Teodorem, Sędzią Handlowym, wyznaczył 2 terminy sprawdzenia wierzytelności, a mianowicie:

dnia 7 marca 1935 r. i dnia 12 marca 1935 r.

Wobec powyższego celem sprawdzenia wierzytelności i wciągnięcia na listę wierzycieli Nadzorca Sądowy wzywa wierzycieli nadzorowanej firmy, aby w oznaczonych wyżej terminach stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności, do Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego nr. 5, pokój nr 16, o godzinie 12-ej i oświadczyli, z jakiego tytułu i na jaką sumę są wierzycielami tejże firmy.

W wyniku sprawdzenia Nadzorca Sądowy wciągnie na listę tych wierzycieli, których należności oparte są bądź na wpisach w księgach nadzorowanej firmy, bądź na innych tytułach bezspornych lub nie budzących wątpliwości a także wierzycieli warunkowych. Nie ulegają natomiast wciągnięciu na listę wierzyciele, reprezentujący należności, wymienione w art. 19 cytowanego wyżej Rozporządzenia.

Lista sprawdzonych i przyjętych wierzycieli wyłożona zostanie w dniu 16 marca 1935 r. w kancelarji Wydziału Handlowego w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego nr. 5.

W terminie 7-dniowym od daty wyłożenia listy tj. do dnia 23 marca 1935 r. włącznie osoby zainteresowane mogą zaskarżyć postanowienia Nadzorcy Sądowego co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę do Sędziego Komisarza, który spór ostatecznie rozstrzyga, jednakże rozstrzygnięcie Sędziego Komisarza nie pozbawia stron prawa wytoczenia powództwa przez Sąd właściwy.

Po upływie terminów sprawdzenia na listę będą mogli być wciągnięci tylko ci wierzyciele, którzy udowodnią, że nie zgłosili swych pretensyj w terminach oznaczonych z przyczyn ważnych, a od nich niezależnych

Łódź, dnia 12 lutego 1935 r.

Nadzorca Sądowy
nad firmą „Browar Parowy Karola Anstadta"
(—) Kazimierz Korwin- KOROTKIEWICZ
Adwokat.

Do akt Nr. Km 179/35 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. III-go Wacław Koszelik, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 lutego 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Wodnej Nr. 22 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: lustro tremo, otomana, 2 żyrandole, 2 stoły, 6 krzeseł, kanapa, 2 biurka, szafa, kredens, 2 wieszaki, firanki, kredens, biblioteka, pianino f. Koischwitz, szafa do ubrań, szafa bieliźniarka, oszacowanych na łączną sumę zł. 2725.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 15 lutego 1935 r.

Komornik:
(—) WACŁAW KOSZELIK.

Sprawa f. T-stwo Naftowe Limanowa Sp. z o. o., p-ko Leopoldowi Bussemu.

Do akt Nr. Km 178/ 35 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. I-go Maja nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 lutego 1935 r. o godz. 15 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 69, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli i lampy oszacowanych na łączną sumę zł. 845, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czsie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 1 lutego 1935 r.

w/z. Komornik:
.(—) ADAM MRÓZ.

Nauka i wychowanie

Rozmaite

DZIAŁ LEKARSKI

Ogłoszenia drobne

Lokale

„POLRUCH", Piotrkowska 83, I p. tel. 141-02, poleca wszelkiego rodzaju mieszkania, pokoje garsoniery.

POKÓJ frontowy, komfortowo umeblowany, światło elektryczne, wygody osobne wejście do wynajęcia. Gdańska 135, m. 6, od 10—7. 17

MIESZKANIA dwupokojowe z wygodami do wynajęcia, parterowe taniej. Lipowa 31.

ODDAM 2 komfortowo umeblowane pokoje z telefonem, nadające się również na kancelarję. Moniuszki nr. 1, I-sze p. front od 1—3-ej i 7—9-ej w. 17

MIESZKANIE 5 pokojów z wygodami, 3 piętro, słoneczne, frontowe, do wynajęcia zaraz ulica 11-go Listopada przy Placu Wolności. Informacje tel. 114-73 od 4-ej do 7-ej po poł. 17

3 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia przy ul. Magistrackiej 20. Wiadomość u dozorcy. 17

DO WYNAJĘCIA przy ulicy Kilińskiego 55 — 3 pokoje z kuchnią, wszelkiemi wygodami. Wiadomość u dozorcy. 17

3 POKOJE z kuchnią i wygodami, front, I p. i 1 pokój z kuchnią i suteryny na fabryki od zaraz do wynajęcia. Śródmiejska 56.

DO WYNAJĘCIA od 1 kwietnia ulica Kilińskiego 78 wprost poczty głównej na froncie: 5 pok. z kuchnią i wszelkiemi wygodami na II piętrze w oficynie, strona słoneczna: 3 pok. z kuchnią i klozetem na II piętrze przyłączenie do kanalizacji. Bliższe wiadomości u gospodarza tamże. 23

POKÓJ skromnie umeblowany, dla jednej osoby, tanio do wynajęcia. Pomorska 13, lewa of. m. 20.

POKÓJ elegancko umeblowany nieKrępujący dla pana do wynajęcia. Cena przystępna. Południowa 31, front, I p. m. 4. 12—5.

POKÓJ umeblowany ze wszelkiemi wygodami telefonem do odnajęcia. — Gdańska 76, mieszk. 55, telefon 117-85

POSZUKIWANE w centrum front. 4 pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami, w czystym domu, nie wyżej 2-go piętra dla lekarza. Tel. 108-45

LOKALE 8-mio i 4-ro pokojowe w śródmieściu do wynajęcia Wiadomość Administracja Nieruchomości Z. U. S. w Łodzi, ul. Bednarska 24, od 8—13, telefon 181-05 18

POKÓJ z meblami lub bez, wygody, telefon, dla małżeństwa do wynajęcia. 6-go Sierpnia 33, m. 18.

ODNAJMĘ ładny, słoneczny, umeblowany pokój. Andrzeja 29, prawa oficyna m. 14, telef. 189-97.

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój do wynajęcia 65 zł. miesięcznie Gdańska 94.

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA domek, 5 pok. z wszystkiemi wygodami, ogródkiem. Zagajnikowa 16, róg Cegielnianej. — Obiedowski.

ZAKŁAD FRYZJERSKI wraz z mieszkaniem w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Przejazd Nr. 19, Fryzjer. 17

DYWAN, maszyna do szycia, klosz, serwis kawowy metalowy, okazyjnie sprzedam. Śródmiejska 32, m. 12, 10-1.

FORTEPIAN krzyżowy, w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Sienkiewicza 23, II p. m. 14. Tamże pokój umeblowany do oddania dla pana.

TANIO okazyjnie do sprzedania fortepian, tel. 200-45.

MOTOR elektryczny 9—11 konny w dobrym stanie, kupię, Główna 24, m. 28.

ZNACZKI POCZTOWE



wszystkich krajów europejskich i specjalnie polskie, w wielkim wyborze sprzedaję w dniach 17, 18, 19 i 20 lutego r. b.— Grand-Hotel, pokój 108, Eichenthal. 18

KOMPLETNY stołowy, maszyna do szycia w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. Śródmiejska 56, Gostyński.

SAMOCHÓD-karetka, prywatny, ekonomiczny w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie do sprzedania. Andrzeja 47, II p. m. 6.

PIANINO „Seilera", prawie nowe — okazyjnie do sprzedania. Piotrkowska 154, mieszk. 4.

MASZYNĘ do pisana używaną kupię okazyjnie. Oferty sub. „Stenotyp" do Republiki.

GROTNIKI. Sprzedam willę dziesięcio pokojową oraz plac pod budowę. Informacje: telefon 181-78.

LNIANA przędza ręczna od No. 4 do 18 do sprzedania. „Len-Konopie", Łódź, Lipowa 47.

ROLLEIFLEX zupełnie nowy, futerał „pogotowie" okazyjnie sprzedam. Ul. Nawrot 39, m. 10, Brotman.

SZPULMASZYNĘ na jedwab, kupię. Oferty „Za gotówkę" do Administracji Republiki.

OKAZJA — sprzedam aparat do sieci 2-lampowy z głośnikiem lub bez. Legjonów 8a, m. 23, od 7 wiecz.

KARAKUŁOWE palto z skunksowym kołnierzem nowe i źrebakowe okazyjnie sprzedam. Główna 40, m. 4.

KREDENS nowoczesny orzechowy z zegarem z powodu wyjazdu do sprzedania. Lipowa 48, m. 29.

DOM nowy z piekarnią do sprzedania. Wiadomość Zakątna 45 w sklepie spożywczym.

KUPIĘ złoty męski zegarek na rękę z bransoletą. Telefon 235-92, godz. 16—18.

Poważne przedstawicielstwo w Warszawie ze składnicą w Bydgoszczy

poszukuję przedstawicielstwa pończoch i rękawiczek

na Poznańskie i Pomorze. Jednocześnie poszukiwany jest wojażer na prowincję łódzką w branży galant. Oferty sub. „Rem".

Nauka i wychowanie

BUCHALTERJI z pisaniem na maszynie gruntownie wyuczam za 25 zł. Stenografja, korespondencja, arytmetyka h. Kilińskiego 50, m. 45.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front, codziennie zastać od godz. 4—8 po poł

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 183-04, g. 10—12 rano, 3—4 po poł.

MISS MARY gives English French and German lessons. Correspondance. Visible from 4—8. Piotrkowska nr. 24, m. 7.

50 GROSZY! Angielski, hebrajski, francuski, włoski, hiszpański. Udzielamy także na mieście. Piotrkowska 59, poprz. of. II p.



CHORY ŻOŁĄDEK
JEST NIERAZ POWODEM POWSTAWANIA NAJROZMAITSZYCH CHORÓB.

ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA
są dobrym środkiem dla uregulowania żołądku, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, zatruwające organizm.

ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA
stosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.

„POSTĘP" NAWROT 34 tel. 183-79
Codzienna wywózka śmieci w metalowych szczelnie zamkniętych skrzyniach kosztuje zł. 10.— miesięcznie

Rutynowany buchalter-bilansista J. RUSSAK, Łódź
NARUTOWICZA 49, tel. 217-70,
absolw. Akademji handl. i długoletni kierownik buchalterji poważnych przedsiębiorstw przem.-handl. przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres księgowości. — Całkowita gwarancja.

LAMPY najnowszych modeli
poleca fabryka lamp
A. REJDER
Łódź, Piłsudskiego 56
Tel. 167-64

gum..?
OLLA
klejnot higjeny

Duża tkalnia wyrobów jedwabnych przyjmie robotę
zarobkową na krosna gładkie 2, 3 i 4° czółenkowe z maszynkami i bez maszynek. Szer. krosien od 100—155 cm. Wykonanie staranne i solidne.
Oferty sub. „Tkalnia" do Biura Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50. 19

HULSTKAMP KONIAKI WÓDKI LIKIERY



REFORMACKIE pigułki z marką ZAKONNIK
znane od 1602 roku.
Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, uśmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są **łagodnym środkiem przeczyszczającym.**
Użycie. 1 do 2 pigułek na noc.
Żądać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM".

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!



Przyjechała na czas krótki FRANCUSKA
Chiromantka i fizjognomistka za 1 złoty
przyjmuje codziennie od 3 po poł. do 8,30 wiecz. Bawiąc we Lwowie 5 miesięcy uzyskała kilkaset pisemnych podziękowań i również bawiąc we Wilnie w ciągu 8 miesięcy uzyskała 1500 pisemnych podziękowań. J. LISINSKA (Przyjmuje w Łodzi, ul. Zachodnia ... front w bramie, wejście z lewej strony, mieszk. 4).

Z dn. 18 b. m. przy Łódzkim Oddziale
Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej
PIOTRKOWSKA 113
uruchomiona zostanie **CZYTELNIA**
wszystkich pism palestyńskich wych. w jęz. hebr. i ang. oraz pism kraj. i zagr. Czynna od 10 r. do 10 w.

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.
Wykonywa zabiegi w zakres pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

Dr. TATJANA ROZENBLAT
tłumacz przysięgły dla języków **włoskiego i hiszpańskiego**
przyjmuje od 9—10 rano i od 3—5 p. p.
MONIUSZKI 11, m. 5, tel. 133-56

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, ... Czyszczenie szyb
Piotrkowska 44. telefon 167-...

Elegancka Pani nosi bucik z firmy A. Ogórek Zawadzka
Specjalny dział wykwintnego obuwia męskiego

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „SZTUKA"
KOPERNIKA 16a
Telefon 140-72
Dziś i dni następnych!

Pierwsza wielka epopea przedmieścia,
„PRZEDMIEŚCIE"
Najcudniejszy film łez i uśmiechów.
Fenomenalna obsada. **Wallace Beery, George Raft, Fay Wray**
Akcja! Tempo! Humor!
Początek w dni powszednie o g. 4-ej w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.— SALA DOBRZE OGRZANA.

Dźwiękowy Kino-Teatr
Przedwiośnie
ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88
Dziś i dni następnych!

Piękna kusicielka **Claudette Colbert** i przemiły kochanek **Clark Gable**
w najpiękniejszej komedji, która bawi, wzrusza, zachwyca p. t.
„ICH NOCE"
Reżyserji: FRANK CAPRA.
Następny program: „OD WIECZORA DO PÓŁNOCY". Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.
w niedzielę, dn. 17 lutego o g. 11-ej PORANEK dla MŁODZIEŻY „Generał Czeng". Ceny miejsc 20 gr.

Do akt Nr. Km 276/35 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. I-go Maja nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 lutego 1935 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Anrzeja Nr. 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli i pianina, oszacowanych na łączną sumę 1400.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czsie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 11 lutego 1935 r.
w/z. Komornik:
(—) ADAM MRÓZ.

Do akt Nr. Km 2453/34 r.
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. I-go Maja nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 lutego 1935 r. o godz. 14 w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 46, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do szycia, maszyny do pisania, lichtarza srebrnego, kredensu, szafy i radjoodbiornika, oszacowanych na łączną sumę zł. 510.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 1 lutego 1935 r.
w/z. Komornik:
(—) ADAM MRÓZ.

Wypłacalny urzędnik państwowy **POSZUKUJE DWUPOKOJOWEGO MIESZKANIA Z KUCHNIĄ** wprost od gospodarza z wszelkiemi wygodami (łazienka) w czystym domu, niewyżej trzeciego piętra.
Okolica: Narutowicza — Piramowicza — Pl. Dąbrowskiego.
Dzwonić: Tel. 102-68, prócz niedziel (od 8 do 3 p. p.)

Do akt Nr. 2350/34 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 52 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1935 r. o godz. 15 w Łodzi przy ulicy Obywatelskiej Nr. 26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: lustra trema, szafy o 3-ch drzwiach, toalety, gondolki, 2-ch nocnych stolików, stolika okrągłego, 2-ch krzeseł krytych gobelinem, kozetki, stołu, nakrycia pluszowego, 4-ch krzeseł, maszyny do szycia i innych, oszacowanych na łączną sumę zł. 906.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 16 lutego 1935 r.
Komornik:
(—) ADAM MRÓZ.
Sprawa f-my „Sulfoleum", p-ko E. Runge.

STANDARDKA
Wyjątkowo trwała
Śmiało i pewnie wygala nigdy nie kalecząc



Do akt Nr. Km 114/35 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go Wacław Koszelik, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Zagajnikowej Nr. 75 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyna dziewiarka 13 cal i maszyna dziewiarka 12 cal., oszacowanych na łączną sumę zł. 1750.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 16 lutego 1935 r.
Komornik:
(—) WACŁAW KOSZELIK.
Sprawa adw. Jana Kopaczewskiego, p-ko Marjannie Płaszczyńskiej.

MIESZKANIE
3-pokojowe z kuchnią i wszelkiem wygodami (łazienka, służbowy) nie wyżej II piętra, w czystym domu w centrum **POSZUKIWANE.**
Oferty sub. „H. J." do Adm. Republiki.

OGŁOSZENIE.
Zarząd Miejski w Łodzi niniejszem ogłasza, że zgodnie z § 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 czerwca 1924 roku (Dz. U. R. P. No. 51/1924 poz. 522) i stosownie do § 51 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 grudnia 1932 roku (Dz. U. R. P. No. 11/1933 poz. 71),
Preliminarz Budżetu Zakładów i Przedsiębiorstw Zarządu Miejskiego w Łodzi na rok administracyjny 1935/36
wyłożony zostanie do publicznej wiadomości na przeciąg 7 dni (z wyłączeniem dni świątecznych), t. j. na czas od dnia 18 lutego 1935 roku do dnia 25 lutego 1935 roku włącznie, w sali Głównej Kasy Miejskiej okienko No. 1, Plac Wolności No. 14, w podwórzu, gdzie może być przeglądany przez płatników danin komunalnych, celem wnoszenia spostrzeżeń i zarzutów.
Łódź, dn. 16 lutego 1935 r.
Komisarz Rządowy m. Łodzi.
(—) inż. Wacław Wojewódzki.

Poszukuje kapitalisty
dla opatentowania i zmodelowania ew. fabrykacji zyskownego technicznego wynalazku. Of. do Administr. „Republiki" sub „Ogranicznik".

Do akt Nr. Km 2290/34 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 52 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1935 roku o godz. ... w Łodzi przy ulicy Pabianickiej ... odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina, mebli ... tapczanu, zegara, garnituru mebli pokryte pluszem nowych, 4 kanapy bibljoteki, biurka obrazów olejnych, szafkowej ... niarki, umywalki ... kredensu, 2-ch foteli klubowych ... stołów i innych ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 2905.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 16 lutego 1935 r.
Komornik:
(—) ADAM MRÓZ.
Sprawa Teresy Nipowej, p-ko Spadkobierców F. Keniga.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

MIESZKANIA większe i mniejsze w pierwszorzędnych domach, pokoje umeblowane, garsoniery, sklepy, różne lokale poleca najszybciej i najkorzystniej **„Polonruch“, ul. Piotrkowska 81** tel. 132-01.

POKÓJ tanio odnajmę, niekrępujące wejście, ewentualna używalność kuchni. Gdańska 31a, Tasiemka.

SAMOTNA odstąpi pokój umeblowany. Sienkiewicza 67, m. 28.

NIEKRĘPUJĄCY pokój z wygodami oddam panu niedrogo. Kopernika 4, m. 9 od 11—6-ej.

MIESZKANIE 4-o pokojowe frontowe, I p. do wynajęcia. Południowa 28.

POKÓJ umeblowany 2 piętro, tanio wynajmę od zaraz. Mielczarskiego 22, m. 7.

DO WYNAJĘCIA duży sklep z mieszkaniem 1 pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią z wygodami I p. od 1.4.35 r. Główna 41.

Do wynajęcia

5-cio **POKOJOWE** mieszkanie przy ul. Narutowicza 39, front, 1 piętro. — Dozorca wskaże.

3 **POKOJE** kuchnia, służbowy, przedpokój dwa wejścia z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Zawadzka 9. 19

POKÓJ do wynajęcia, słoneczny — Piotrkowska 44, I piętro m. 14, Bergman.

DO WYNAJĘCIA 1 pokój, frontowy, słoneczny nie krępującem wejściem. Zachodnia 31, m. 6, front II piętro.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami i telefonem do wynajęcia. — Śródmiejska 27, m. 3, front I piętro.

POKÓJ, łazienką, telefonem dla Pana, Pani ewent. utrzymaniem do wynajęcia. Żeromskiego 54/3, telefon 147-64, od 2 i pół—4.

ODNAJMĘ pokój umeblowany, frontowy, słoneczny z pościelą, telefonem z wygodami, wejście z przedpokoju. Żeromskiego 77, m. 7, 10—5 pp.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem do oddania ul. Wólczańska Nr. 11, m. 17.

POKÓJ do wynajęcia z wszelkiemi wygodami, wejście niekrępujące. — Śródmiejska 52, m. 18, prawa oficyna I piętro.

DO WYNAJĘCIA pokój słoneczny, frontowy, umeblowany, niekrępujące wejście, bieżąca woda. Cegielniana 25 m. 7.

Mieszkanie

frontowe 4—5 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra

POSZUKIWANE

Oferty do Republiki pod „Czysty dom“. 25-2

POKÓJ duży, słoneczny z wszelkiemi wygodami oddzielnem wejściem do wynajęcia Narutowicza 58, m. 10.

ODDAM ładnie umeblowany pokój gabinet z oddzielnem wejściem, łazienką i telefonem. Cegielniana 82, m. 14, naprzeciwko parku Staszyca.

DO WYNAJĘCIA pokój tylko dla pana. Tel. 126-87, ul. Śródmiejska nr. 12.

DWA UMEBLOWANE pokoje wejście z klatki schodowej na biuro, adwokata, doktora. Śródmiejska 12. Tel. 126-87

KOMFORTOWO umebl. pokój, telefon, łazienki utrzymanie, również dla przyjezdnych oddam. Piotrkowska 81, front I p. m. 5.

POKÓJ frnotowy, słoneczny, umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Gdańska Nr. 11, m. 1, I piętro od 1—6.

POKÓJ umeblowany w centrum poszukuje przyjezdny z Warszawy, możliwie u **lekarza-dentysty**. Oferty do Administracji Republiki pod „Cerdent“ zaś dziś osobiście, Grand-Hotel, pokój 123.

POKOJE umeblowane (z korytarza), wygody, telefon do wynajęcia. Ulica Andrzeja 7, m. 8, front.

FRONTOWY dwuokienny umeblowany pokój z telefonem dla pojedyńczej osoby do wynajęcia. Piramowicza 9, m. 6.

POKÓJ ładnie umeblowany dla pana z wygodami, wejście niekrępujące. — Gdańska 61, m. 1, 2—4 popoł.

POKÓJ dwuokienny, umeblowany, wygody nie wyżej 2-go piętra, poszukiwany. Oferty sub. „J. M.“ Republiki

1—2 ŁADNE słoneczne pokoje umeblowane, z wygodami, niekrępujące, wynajmę zaraz. 6-go Sierpnia 29, m. 14.

PANIĄ wzgl. pana izr. przyjmę do wspólnego pokoju z całodziennem utrzymaniem. Piotrkowska 27, m. 8.

LEKARZ (laryngolog) poszukuje 2—3 pokoje na Piotrkowskiej (od Placu Wolności do Przejazd) od gospodarza lub w charakterze sublokatora. Oferty sub. „Pewne komorne“.

POKÓJ umeblowany, ładny do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 63, m. 19.

MIESZKANIE 2-pokojowe, słoneczne, wygody, tanie komorne, 2 piętro. Nawrot 38a, l. ofic. m. 22.

POKÓJ umeblowany dla pana do odnajęcia. Śródmiejska 39, m. 6.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, łazienka, telefon ew. z utrzymaniem. Piotrkowska 174, m. 7.

DO WYNAJĘCIA 1—2 pokoje umeblowane z centralnem ogrzewaniem, telefonem, winda. Przejazd 40, telefon 185-57.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami i niekrępującem wejściem do odnajęcia przy izraelickiej rodzinie. Zawadzka 53, m. 12.

POKÓJ, ładnie umeblowany z wszelkiemi wygodami oddam. Piotrkowska 85, m. 51.

BEZ ODSTĘPNEGO 2 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od zaraz Al. 1-go Maja nr. 40 u dozorcy.

DO WYNAJĘCIA pokój z oddzielnem wejściem z wygodami. Pomorska 38. 19

POKÓJ umeblowany duży o dwóch oknach do oddania od zaraz, ul. Piotrkowska 83, m. 14.

6 **POKOJOWE** mieszkanie z wszelkiemi wygodami natychmiast do wynajęcia. Piramowicza 15. 24

3 **POKOJE** z kuchnią i 4 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami w czystym i spokojnym domu do wynajęcia od 1-go kwietnia. Ul. Andrzeja nr. 31, dozorca wskaże lub telefon 123-22.

NA BIURO lub gabinet lekarski, dentystyczny, oddam pokój z poczekalnią, centrum. Tel. 108-19.

POKÓJ z niekrępującem wejściem do wynajęcia od 1 marca przy ul. Kilińskiego nr. 44, m. 17, wiadomość od 2—4.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, wejście niekrępujące, telefon, front I p. do wynajęcia. Lipowa 25, m. 5, tel. 249-09.

SKROMNE 2 pokoje z kuchnią 120 zł. kw. i jeden **pokój umeblowany** z oddzielnem niekrępującem wejściem 20 zł. mies. Piotrkowska 155, I piętro, front zaraz do wynajęcia.

POSZUKIWANY duży frontowy pokój z wygodami w centrum nie wyżej I piętra lub winda przy inteligentnej rodzinie z obiadami dla małżeństwa. Oferty sub. „F. R.“

POKÓJ ładnie umeblowany w czystym domu z niekrępującem wejściem z wygodami, telefonem do oddania Panu. Żeromskiego No. 29, m. 7.

ŁADNY pokój umeblowany, wejście niekrępujące, telefon, front I p. Kopernika 19, m. 4, zastać można 2—4, 8—10.

POSZUKIWANY sublokator (biuro, stowarzyszenie, pracownia etc.) do 3 pokoi, do 8-ej wieczorem. Komorne wyjątkowo niskie. Oferty: „Centrum Z“.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od zaraz. Sienkiewicza 37, m. 20.

ODDAM pokój z oddzielnem wejściem z używalnością łazienki. Lipowa 1, mieszk. 17.

SKLEP oraz 2 pokoje z kuchnią do oddania. Nawrot 17 od 8—7 albo Sienkiewicza 52, m. 36 od 7—9 wiecz.

POKÓJ frontowy, balkonowy, słoneczny oddam, oddzielne wejście. 11-go Listopada 45, fr. II p. m. 6.

POKÓJ frontowy dla jednego lub 2-ch panów do wynajęcia. Zachodnia 62, m. 26.

POKÓJ z niekrępującem wejściem do oddania. Goldman, Żeromskiego 3.

DO ODDANIA w centrum pokój umeblowany z oddzielnem niekrępującem wejściem. Piotrkowska nr. 62, front II p. m. 8.

SŁONECZNY, umeblowany pokój balkonowy, telefon, wygody, wynajmę jednej osobie. Zachodnia 65, m. 8.

W MNIEJSZYM czystym domu przy ogrodzie do wynajęcia od 1 kwietnia czteropokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami. Cieszyńska nr. 3, róg Pabjanickiej u gospodarza.

POKÓJ frontowy, słoneczny, ładnie umeblowany do wynajęcia. Śródmiejska 7, m. 11.

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany do wynajęcia. Żeromskiego 12, m. 17, róg Zawadzkiej.

POKÓJ frontowy, umeblowany, niekrępującem wejściem, 1-sze piętro, telefon do wynajęcia. Wólczańska 2, m. 5.

DUŻY pokój do oddania nadaje się także na interes. Kilińskiego 42, m. 18 l-sze piętro.

PRZYJMĘ panią lub panienkę do wspólnego zamieszkania. S. Licht, ul. Piotrkowska 17/82.

POSZUKIWANY duży pokój dla 2-ch osób na I piętrze lub winda wszystkiemi wygodami ul. Traugutta do Radwańskiej. Oferty sub. „W. L.“ do Administracji.

Posady

BUCHALTERZY z długoletnią [...] tyką przyjmą posady stałe, ewent. [...] godziny, bilanse, rewizje, zakład. [...] ksiąg. Biderman, Piłsudskiego 6.. m. 52.

POSZUKIWANE pracownice i ucz[...]nice do robót na drutach. Przejazd [...] m. 15.

KILKA PAŃ w średnim wieku, [...] względu na dotychczasowe zajęcie [...] Przyjmie od zaraz, poważna [...] Zgłoszenia przyjmuje biuro w po[...]działek, dn. 18 bm. od godz. 10 [...] do 14. Przejazd 67, m. 11.

POSZUKIWANI agenci do ra[...] sprzedaży wyżymaczek i prze[...]tów gospodarstwa domowego. S[...]kiewicza 39, I w. parter m. 8 od [...] 12 godz.

AGENTÓW do sprzedania nar[...] rolniczych po wsiach poszukuje „S[...]kos“, Lwów, Piastów 12.

POSZUKIWANI są młodzi ludzie [...] rozpowszechniania artykułów ma[...]wego zbytu. Oferty „Zbyt“.

ZA 15 ZŁ. tygodniowo przyjmie p[...] młodzieniec energiczny — pom[...] buchaltera ewent. i do inkasa. Pra[...]tyka i referencje. Tel. 168-12, g[...] 5—8.

DWIE panie potrzebne do samo[...]nego prowadzenia filji rzeźnicz[...] Kaucja do 300 zł. Marysińska 51.

FABRYKA POŃCZOCH poszuku[...] kwalifikowanego pomocnika ma[...] Oferty pod „Pończoszarnia“.

300 ZŁ. Dam temu, kto mi dopo[...] w otrzymaniu jakiejkolwiek po[...] Wiek średni, wykształcenie śr[...] handlowe. Oferty do Republiki [...] „Praca“.

SPÓLNIK
z kapitałem 30.000.— zł. do d[...] prosperującej fabryki artykułów [...]żywczych, w celu rozszerzenia [...]resu poszukiwany. — Współpraca [...] konieczna. Oferty sub. „1887“ do [...]ra Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowsk[...]

FREBLANKA żyd. energiczna wy[...]wawczyni obowiązkowa obejmie [...] południu zajęcie. — Administrac[...] „Świadectwa C. C.“

PRACOWNIK biurowy, poszukuje [...]kiejkolwiek pracy biurowej, eksp[...]tora, inkasenta, ewent. woźnego, [...]ciwy, skromnych wymagań. Łask[...] zgłoszenia do Republiki pod „W[...]

DZIEWCZYNKA może się zgłosić [...] pracy. Legionów No 27.

POSADĘ W WARSZAWIE lub rep[...]zentację obejmie na warunkach w[...]jątkowo przystępnych z powodu prz[...]siedlenia: Wieloletni **buchalter-bil[...]sta podatkowiec**. Znajomość org[...]cji składów komisowych, były [...] biura i kasjer poważnej firmy [...]kiej, jednocześnie doświadczony [...]dlowiec, obeznany z placówką [...]szawską. Referencje poważnych [...] i banków. Oferty sub. „Warszawa“ [...] Administracji „Republiki“.

MANIKURZYSTKA zdolna potrzeb[...] Oferty z adresem pod „K. S.“

SZOFER-MECHANIK, młody, [...]czny, inteligentny, obznajmiony [...] wszelkiemi systemami samochod[...] mający również praktykę han[...] poszukuje zajęcia. Oferty pod „[...]mienny“.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli sie na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.